

O sprawne gospodarskie działanie

Jednym z najdonioślejszych wydarzeń w życiu politycznym i gospodarczym naszego kraju było XIV Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej obradujące w ostatnich dniach listopada ubiegłego roku. Plenum zajmowało się analizą sytuacji gospodarczej na tle wykonania zadań trzech lat 5-letniej, ustaleniem celów i warunków realizacji planu na rok 1964 oraz omówieniem kierunków zmian w planowaniu i metodach zarządzania. Jego bezpośrednim wynikiem była szeroka dyskusja na naradach komitetów zakładowych i podstawowych organizacji partyjnych, na konferencjach Samorządu Robotniczego i zebraniach załóg. Rzeczą przy tym charakterystyczną: dyskusje nad zadaniami produkcyjnymi — szczególnie KSR-ów — były bez porównania śmielsze i dojralsze niż w latach ubiegłych. Widać wyraźnie, że dzięki pracy politycznej organizacji partyjnych i związkowych, załogi rozumieją głęboki sens uchwał XIV Plenum.

Kierując się dyrektywami uchwał, ludzie pracy Wielkopolski przyjęli wskaźniki planowe, które m. in. zabezpieczają przywrócenie właściwych proporcji gospodarczych. Produkcja przemysłowa naszego województwa wzrosła w roku 1964 o 6,9 procent (w stosunku do wykonania w 1963 r.), zatrudnienie o 1,6 a fundusz płac — o 2,1 procent. Wydajność pracy ma być wyższa o 5,2 procent. Szczegółowymi wskaźnikami objęto także inne dziedziny, jak produkcję dla eksportu, obrót towarowy, gospodarkę materiałową itp. W każdej z tych dziedzin przewiduje się znaczne zmiany, rokujące nadzieje na pomyślne wykonanie zadań, stawianych przez XIV Plenum.

Wszelako realizacja tych zadań nie należy do przedsięwzięć łatwych. Niezbędna tu będzie konsekwentna linia postępowania, surowe egzekwowanie przyjętych założeń, a także sumienna praca i pomysłowość w szukaniu rezerw i usuwaniu niedociągnięć. I jeśli dzisiejsze Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR zajmując się tymi sprawami, dokonuje oceny realizacji uchwał XIV Plenum KC w Wielkopolsce po trzech miesiącach — to właśnie po to, by pomóc załogom, by zawniosły uświadomienie, które by mogły przeszkodzić sprawnemu działaniu.

Oto bowiem obok planów, przewidujących wysoki wzrost produkcji, dostrzegamy jeszcze niewystarczającą mobilizację sił i środków w niektórych ważnych dziedzinach przemysłu. Górnicy konińscy wydobyli 250 tys. ton węgla więcej, a przemysł ciężki zwiększył produkcję o 13,5 procent, ale przemysł komunikacyjny zakłada wzrost tylko o 1,7 procent. Nadal nie zaspokaja potrzeb budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego — zamierzona produkcja materiałów ściennych i prefabrykatów. Trzeba także dołożyć starań, by lepiej opanować technologię produkcji konfekcji z materiałów chemicznych jakimi są np. laminaty.

Zwrócić należy także uwagę na doskonalenie metod zarządzania jako jeden z podstawowych czynników gospodarności, a w szczególności na:

- pełniejsze wykorzystanie mocy produkcyjnych w istniejących i nowo uruchamianych obiektach, nie zapominając o zwiększaniu zmianowości;

- usprawnienie jeszcze nie najlepszej organizacji pracy, m. in. przez śmielsze wprowadzanie i stosowanie norm technicznych uzasadnionych.

Chodzi o to, by w realizacji planów roku 1964, jeszcze bardziej aktywnie, z większą niż dotąd troską i zrozumieniem przestrzegać wytycznych uchwał Komitetu Centralnego partii i przyjętych przez załogi założeń planowych. Tylko bowiem od wkładu naszej pracy zależy będzie tempo rozwoju wielkopolskiej gospodarki.

Wokół procesu w Limburgu

Czym zajmowali się „lekarze” zakładu w Obrzycach?

W związku z toczącym się w Limburgu procesem dr. Hansa Hefelmanna — wykonawcy hitlerowskiego programu eutanazji, warto przypomnieć szereg danych z lat 1942—44 Zakładu dla Nerwów i Psychicznie Chorych w Obrzycach k. Międzyrzecza (w latach okupacji hitlerowskiej — Obrawalde). W tym właśnie okresie szpital w Obrzycach przestał być placówką leczniczą, a stał się w pełnym tego słowa znaczeniu „fabryką śmierci”, jedną z tych, w których realizowano zbrodnice akcje eutanazji — masowego mordowania starców i ludzi chronicznie chorych.

Zachowały się niektóre dokumenty, a mianowicie księgi stanu cywilnego oraz akta zakładu.

Podczas wojny w szpitalu w Obrzycach przebywało jednorazowo 2.000 chorych. Miejsca zwolnione przez zmarłych — w istotnie zamordowanych pacjentów — zapełniano natychmiast nowymi ofiarami. Świadczy o tym niezwykle szybko rosnące cyfry zgonów. Tak np. w 1942 roku (tylko do 8 listopada, bowiem ostatnia księga z tego roku zginęła), „zmarło” 515 osób, a od 1 stycznia do 19 września 1944 liczba „zmarłych” wyniosła już 3.241. Często w jednym dniu „umierało” tyle osób, co w ciągu jednego z poprzednich miesięcy. Charakterystyczne jest, że prawie nikt z pacjentów „nie umierał” w niedziele lub święta.

Jako przyczyny tych masowych zgonów, prowadzący zapisy w księgach, podawali najczęściej grype, zapalenie płuc, uwiąd

starczy, wyczerpanie, atak serca, lub choroby jelit, nerek i żołądka.

Wiadomo było oficjalnie w szpitalu — potwierdzili to świadkowie — że „pacjenci” otrzymywali zastrzyki, które powodowały śmierć.

Pacjentów, których traktowano z niesłychaną brutalnością, zatrudniano przy różnych ciężkich robotach. Ogółem hitlerowscy zbrodniarze zamordowali ok. 13 tys. pacjentów szpitala w Obrzycach. (PAP)



Gniezno jest trzecim miastem Wielkopolski. W ostatnich latach powstało tam wiele nowoczesnych obiektów (patrz zdjęcie) i urządzeń komunalnych, czyniących stary gród Lecha coraz piękniejszym. Wiele w tym zasługi przedsięwzięcia mieszkanców miasta, którzy słyną w województwie z czynów społecznych i pomysłów inicjatyw. Dzisiaj poświęcamy im trzecią stronę „Głosu”. Znajdziecie tam informacje o sprawnie działających komitetach blokowych, społecznych komisjach pojedynczych, inicjatywach mieszkanców powiatu.

Fot. — M. Idziorek

Międzynarodowe spotkania we Florencji

Konferencja młodzieży i studentów na rzecz rozbrojenia, pokoju i niepodległości narodowej we Florencji kontynuowała w piątek obrady w 4 komisjach.

Wśród spraw, do których we wszystkich komisjach nawiazuje się szczególnie często, są polskie propozycje w sprawie utworzenia strefy bezaatomowej w środkowej Europie, i nowy polski plan zamrożenia zbrojeń jądrowych na tym obszarze.

Uczestnicy konferencji odbywają nadal liczne spotkania z młodzieżą Florencji. Spotykają się także poszczególne delegacje. Delegacja polska odbyła dwustronne rozmowy m. in. z delegatami Jugosławii, Ghany, Mali, Austrii, Berlina zachodniego i Japonii. (PAP)

W VIII rocznicę utworzenia armii NRD

28 bm. z okazji VIII rocznicy utworzenia Narodowej Armii Ludowej NRD attaché wojskowy przy ambasadzie NRD w Warszawie płk. Erich Kalisch wygłosił w salach ambasady przygłoszenie. Wśród gości obecny był członek Biura Politycznego KC PZPR, minister obrony narodowej, marszałek Polski Marian Spychalski.

Komunikat o posiedzeniu RWPG

Koordinacja badań naukowych i technicznych

W dniach 25—28 lutego 1964 r. odbyło się w Moskwie jedenaste posiedzenie Komitetu Wykonawczego Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Uczestniczyli w nim przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Mongolskiej Republiki Ludowej, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR. Polskę reprezentował wicepremier Jaroszewicz.

Komitet Wykonawczy zaakceptował przedsięwzięcia, mające na celu koordynację ważnych badań naukowych i technicznych, będących przedmiotem wspólnego zainteresowania i zamierzonych przez kraje członkowskie RWPG na lata 1964—1965. Przedsięwzięcia te dotyczą zorganizowania współpracy i połączenia wysiłków krajów członkowskich RWPG celem rozwiązania wielu ważnych problemów naukowych i technicznych.

bez inicjatywy ani rusz!



Rok XX
Wyd. A

Poznań
sobota, 29 lutego 1964

Cena 50 gr
Nr 51 (6239)

Nowe inwestycje w przemyśle ciężkim

14,5 mld zł na rok 1964

O 6,7 proc. wzrastają w tym roku inwestycje na przemysł ciężki. Na co wydamy 14,5 mld. zł w tej gałęzi gospodarki?

60 proc. z tej sumy pochłonie dalsza rozbudowa hutnictwa i hutniczej bazy surowcowej. Wydatki skoncentrowano w zasadzie na trzech budowlach: hucie tlenku cynku w Miasteczku Śląskim (uruchomienie produkcji w 1967 r.), hucie aluminium w Koninie (uruchomienie w 1966 r.) i kopalni miedzi w rejonie Lubinia (pierwsza z nich podejmie wydobycie w latach 1966—67).

W hutnictwie żelaza i stali

inwestycje ograniczają się w zasadzie do kontynuacji budowy już rozpoczętych obiektów. Oczywiście na czoło wysuwa się tu budowa stalowni tlenowo-konwertorowej w Hucie im. Lenina, która w 1965 r. ma rozpocząć produkcję. Stalownia ta po pełnym rozruchu wytworzy będzie ponad milion ton stali rocznie.

Rozbudowa przemysłu maszyn i narzędzi oraz przemysłu elektrotechnicznego pochłonie w br. ok. 5,8 mld. zł. W tej dziedzinie zdecydowanie uwidacznia się w tym roku zasada koncentracji środków inwestycyjnych. Zastosowanie w praktyce tego rodzaju polityki pozwoli na oddanie do użytku w latach 1964—65 ok. 140 obiektów produkcyjnych.

W przemyśle maszynowym gros nakładów jest ściśle związanych z rozbudową potencjału przemysłowego, pracującego na potrzeby eksportu i wsi. (PAP)

„Kwiaty dla Ciebie”

Krzyżowniki – dziękujemy!

Jesteśmy w ogrodnictwie Zarządu Zieleni Miejskiej w Krzyżownikach. Tu na 72 hektarach prowadzi się hodowlę drzew, krzewów i kwiatów, które ozdabiają ulice Poznania i innych miast. Tu również w ogromnych szklarniach przez cały rok hoduje się róże i goździki.

Jan Kłosek, kierownik ogrodnictwa, przyjmuje nas bardzo serdecznie, jest dobrze zorientowany o imprezie „Kwiaty dla Ciebie”. Wprawdzie nie weźmie w niej udziału, ale dołoży wszelkich starań, by kwiaty przeznaczone dla wszystkich uczestników imprezy były świeże i piękne.

— Zrobimy wszystko, by i nasza cegiełka dla Pań była okazją. Przygotowujemy już na ten dzień 8000 goździków, 2000 róż, 500 doniczek szafirów. Specjalnie na naszą imprezę pędzimy gałęzie jabłoni. Może rozkwitną? Niestety, nie możemy w tym roku dysponować forsycją ani miętą, które jeszcze nie przyszły do siebie po ubiegłorocznej zimie. Kwiatów jednak nie zabraknie.

Już dziś dziękujemy w imieniu organizatorów imprezy, i wszystkich uczestników za piękne kwiaty pracownikom Krzyżownik jak również paniom z kwiatarni przy ul. Lampego, które będą miały wiele pracy przy przygotowaniu wiązanek.

Wzrost zaniepokojenia na Cyprze

Naród Cypru i jego oficjalne władze z nadzwyczajną czujnością śledzą każdy ruch floty tureckiej, widząc w tym nieustanną groźbę dla swej niezawisłości.

W prasie cypryjskiej i w oficjalnych wypowiedziach pojawiają się codziennie informacje, iż jednostki brytyjskie, nie zapobiegają bynajmniej aktom terrorku ze strony ekstremistów tureckich. Jednocześnie wzrasta zaniepokojenie w związku ze stałym zwiększaniem ilości sprzętu i ludzi w bazach angielskich, z uzbrojeniem rakietowym łącznie.

W sferach oficjalnych podkreśla się, że poczynania te wykraczają poza uzgodniony status pobytu kontyngentów angielskich i że nie mają nic wspólnego z utrzymaniem pokoju między ludnością grecką a mniejszością turecką.

Cypryjski dziennik „Mafi” stwierdza bez ogródek, że manewry te stanowią wyraźne i niepożądane mieszanie się do spraw wewnętrznych Cypru.

Eskaadra 6 floty amerykańskiej zawinęła wieczorem do Portu Chania na Krecie. Eskaadra składa się m. in. z lotniskowców „Enterprise” i „Independence”, krążownika „Spangfield” oraz 17 innych okrętów.

Konkurs 18 zakończony

WIELKA PIĄTKA: Krafctówna, Majdaniec, Kydryński, Dziedzic, Zbyszko z Bogdańca. Główną nagrodę — TELEWIZOR — otrzymuje mieszkanka Kalisza. Szczegóły na str. 4.

Wysokie odznaczenia dla budowniczych rurociągu „Przyjaźń”

Rada Państwa nadała wysokie odznaczenia państwowe grupie radzieckich budowniczych międzynarodowego rurociągu „Przyjaźń”. Odznaczenia wręczył ambasador PRL w Związku Radzieckim Edmund Pszczółkowski. (PAP)

Dzisiaj Plenum KW PZPR

Dzisiaj w sali konferencyjnej KW PZPR odbędzie się plenarne posiedzenie Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu, poświęcone problemom gospodarczym naszego województwa. Tematem obrad będzie referat pt. „Realizacja uchwał XIV Plenum KC PZPR w Wielkopolsce”.

Premier Danii opuścił ZSRR

W piątek po 10-dniowej wizycie premier Danii Krag opuścił Moskwę udając się w drogę powrotną do Kopenhagi.

Na Lotnisku Wnukowskim Otto Krag żegnał premier Nikita Chruszczow. (PAP)

Polonia na budowę „tysiąclatki”

Nowojorski Komitet Budowy Szkoły Tysiąclecia zorganizował ostatnio pokaz filmu „Jak być kochaną”. Całkowity dochód przeznaczony został na budowę szkoły tysiąclecia, która powstanie w miejscowości Dobrodzień, powiat Lublinie, woj. katowickie. (PAP)

Serdeczne powitanie

Na lotnisku w Nikozji wylądował w piątek samolot radzieckich linii lotniczych „Aeroflot”. Był to pierwszy techniczny rejs samolotu „Il-18” w związku z przewidywanym uruchomieniem bezpośredniej komunikacji lotniczej między Moskwą a Nikozją.

Na lotnisku zebrało się wielu mieszkańców Nikozji, którzy zgotowali załodze samolotu wyjątkowo serdeczne przyjęcie. (PAP)

Ekspansja kapitału NRF

Jak wynika z głosów prasy zachodniemieckiej, Bank Niemiecki zakupił udziały w senegalskim banku „Union Senegalaise de Banque”. Bank ten jest już udziałowcem w bankach takich republik afrykańskich, jak Wybrzeże Kości Słoniowej, Gabon, Kamerun i Dahomej. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Rano mglisto. Temperatura od ok. minus 10 st. na południowym wschodzie i zera na zachodzie — do minus 3 i plus 7 st. Wiatry słabe.

Rusk o Genewie:

Stawki są wysokie więc cierpliwość konieczna

Sekretarz stanu USA Rusk, spotkał się w czwartek z ambasadorem ZSRR A. Dobryninem i odbył z nim godzinną rozmowę, poświęconą głównie sprawie rokowaniom rozbrojeniu, a także problemowi nieprzekazywania broni nuklearnej krajom dotychczas jej nieposiadającym.

Według oświadczenia Rusk, wiadomości napływające z Genewy nie są zadowalające, niemniej problem rozbrojenia wymaga dużej cierpliwości. Chociaż przedstawicielom USA i ZSRR, jako współprzewodniczącym konferencji genewskiej, nie udało się osiągnąć porozumienia co do porządku dziennego posiedzeń, poświęconym krokom częściowym, nie oznacza to, by obrady nie miały toczyć się dalej. Stany Zjednoczone i ZSRR powinny kontynuować wymianę poglądów w celu ustalenia, w jakiej dziedzinie dałoby się osiągnąć postęp. Jak podkreślił Rusk, cierpliwość jest konieczna, ponieważ „stawki są wysokie”. (PAP)

Z procesu we Frankfurcie

Okupacyjna rzeczywistość oczami niemieckiego historyka

28 bm. na procesie oprawców oświęcimskich kontynuowano przerwane przed tygodniem zeznania ekspertów naukowych.

Przed Sądem stanął ponownie historyk z Monachium dr Martin Broszat.

Ekspert wylicza wszystkie, znane dobrze z przeszłości nazemu społeczeństwo, formy walki hitlerowców z polskością: przesiedlenia, masowe egzekucje, zapewnianie Polakom istniejących już i tworzonych coraz to nowych obozów koncentracyjnych, przymusowa niewolnicza praca, likwidacja szkolnictwa i kultury, pozbawienie elementarnych praw ludzkich Polaków, proces stopniowej fizycznej likwidacji ludności z terenów polskich, pomyślanych zgodnie z

30 nowych zakładów przemysłu spożywczego

Na rozbudowę i modernizację zakładów przemysłu spożywczego przeznacza się w bież. roku ponad 2,050 mln. zł. Do eksploatacji zostanie oddanych ponad 30 większych obiektów. Powinno to przynieść wyraźną poprawę zaopatrzenia rynku w niektóre artykuły.

Przemysł mięsny uruchomi przy zakładach w Łodzi – pawilon produkujący 1,200 ton szynki oraz 1.800 ton konserw rocznie. W Starosielcach pod Białymostkiem ruszy nowoczesny młyn, a w Łomży, Hrubieszowie i Łanach zostaną oddane do eksploatacji zakłady jajczarsko-drobiarskie.

W Łowiczu rozpocznie prace duża, wyposażona w automatyczne linie produkcyjne przetwórnia owocowo-warzyw. Przy tym zakładzie czynna będzie również zamrażalnia, dostarczająca w każdym sezonie po 1.500 ton mrożonych owoców i warzyw. Podobna zamrażalnia rozpocznie też produkcję przy zakładach owocowo-warzywnych w Rzeszowie.

Zakończona zostanie rozbudowa fabryk margaryny w Kruszwicy i w Bodaczu (pow. Zambrów), dzięki czemu będą one dostarczać o 21 tys. ton margaryny rocznie więcej niż dotychczas. (PAP)

Gerstenmaier prezydentem NRF?

W kołach politycznych stolicy NRF trwają już od pewnego czasu zakulisowe przetargi, mające na celu wyłonienie kandydata na prezydenta NRF, którego wybory, wobec upływu kadencji H. Lübkego, odbędą się w początkach lipca. Według ostatnich doniesień coraz poważniejszą brana jest pod uwagę kandydatura obecnego przewodniczącego Bundestagu, Gerstenmaiera. Kandydatura ta posiada, jak twierdzą obserwatorzy, znacznie poważniejsze szanse uzyskania aprobaty ze strony SPD i FDP, niż kandydatura dotychczasowego prezydenta Lübkego. Jak wiadomo, w parlamencie bońskim w chwili obecnej żadna z trzech partii nie posiada absolutnej większości i wybór prezydenta uzależniony jest od porozumienia przynajmniej dwóch, spośród zasiadających w Bundestagu stronnictw. (ZAP)

5,4 miliarda rubli na inwestycje w rolnictwie

Narada na Kremlu

I sekretarz KC KPZR Nikita Chruszczow wygłosił w piątek — referat na temat konkretnych posunięć w dziedzinie realizacji uchwał lutowego plenum KC KPZR. Referat został wygłoszony na naradzie, zwołanej na Kremlu przez prezydium Komitetu Centralnego KPZR. Uczestniczyli w nim przywódcy partyni, czołowi działacze kierujący rolnictwem, nawadnianiem pól i gospodarką wodną w poszczególnych republikach oraz uczeni i specjaliści.

Nikita Chruszczow podkreślił, że obecnie stworzono i stwarza się wszelkie materialne

Otwarcie wystawy „Szkoła w Finlandii”

W Warszawie otwarto wystawę pt. „Szkoła w Finlandii” zorganizowaną staraniem komitetu polskiego i fińskiego do spraw UNESCO. Na otwarcie, którego dokonał minister oświaty Wacław Tułodziecki, przybyli ambasador Finlandii w Polsce Martti Ingman, przewodniczący Polskiego Komitetu do spraw UNESCO ambasador Stefan Wierbowski, przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego i MSZ. (PAP)

ne przesłanki dla pomyślnego rozwoju rolnictwa i osiągnięcia poziomu produkcji, jaki wytyczyło lutowe Plenum. Mówca oświadczył m. in., że w tym roku środki przeznaczone na inwestycje w rolnictwie są największe w historii władzy radzieckiej i wynoszą: 5,4 miliarda rubli. (W r. 1953 — 985 mln. rubli).

I sekretarz KC KPZR powiedział, iż najważniejszą sprawą obecnie jest zmobilizowanie ludzi do zrealizowania uchwał Plenum i materialne ich zainteresowanie w zwiększeniu produkcji rolnej. Bódcem moralnym dla ludzi radzieckich jest ideał społeczeństwa komunistycznego, ale żeby je zbudować należy również wykorzystać wielką siłę bódców materialnych. Do tego właśnie należy dążyć.

Należy odważnie i zdecydowanie stosować bódce materialne w oparciu o ilość i jakość produkcji — powiedział N. Chruszczow.

Po dokonaniu analizy wielu gospodarkom, mówca zwrócił uwagę na ich ogromne rezerwy i możliwości w dziedzinie zwiększenia wydajności pracy i obniżenia kosztów własnych produkcji w oparciu o kompletną mechanizację.

Flagi 60 państw w Lipsku

Flagi ponad 60 państw powiewają nad terenami targowymi i stróża ulice Lipska w przeddzień tegorocznych Wiosennych Targów Lipskich, których otwarcie nastąpi 1 marca.

FPK protestuje przeciwko planom USA

Francuska Partia Komunistyczna protestuje przeciwko planom pewnych amerykańskich kół imperialistycznych, dążących do wzmożenia ingerencji wojskowej w pld. Wietnamie, a nawet zastosowania bezpośrednich agresywnych posunięć przeciwko Demokratycznej Republice Wietnamu.

FPK wzywa masy pracujące i cały naród francuski do wyrażenia solidarności z ludnością pld. Wietnamu. (PAP)

Otwarte koncerty PWSM z okazji dwudziestolecia

Rektor PWSM doc. E. Maćkowiak poinformował wczoraj dziennikarzy o cyklu koncertów muzyki polskiej, oraz o rozmaitych innych imprezach muzycznych, organizowanych w tym roku akademickim dla uczczenia XX-lecia PRL, przez Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną w Poznaniu.

Imprezy obejmują cykl 11 koncertów muzyki polskiej, w sumie 120 pozycji repertuarowych, w tym wiele prac wykonań. Ponad 50 pozycji, które znalazły się w planach

tych koncertów — to utwory poznańskich kompozytorów. Niektóre z tych koncertów poświęcone będą w całości twórczości muzycznej pracowników naukowych, absolwentów oraz studentów PWSM. Studenci wezmą ponadto udział w różnorodnych imprezach muzycznych w klubach i świetlicach większych zakładów pracy na terenie miasta i całego województwa. Część studentów PWSM służyć też instruktażem fachowym rozmaitym zespołom amatorskim.

Kierownictwo PWSM przyjęło jako zasadę egzekwowania od wszystkich swoich studentów znajomości i umiejętności interpretacji pieśni ludowych z teki Oskara Kolberg. Rektor Maćkowiak zwrócił się również z apelem do kierowników zawodowych i amatorskich placówek muzycznych o włączenie do swych programów utworów znakomitego popularizatora pieśni ludowych.

Najbliższy koncert muzyki polskiej z okazji XX-lecia odbędzie się 2 marca w auli PWSM o godzinie 19. W programie utwory: T. Szelligowskiego, T. Jareckiego, W. Lutosławskiego, J. Madeja, I. Galla i St. Moniuszki, w wykonaniu uczniów z klasy prof. Z. Jahnkego i G. Konatkowskiej. (ob)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował K. Monikowski.

I sekretarz KC KPZR omówił również niektóre zadania, jakie ma przed sobą przemysł i budownictwo. (PAP)

Parlamentarzyści radzieccy w Lyonie

Delegacja parlamentarzystów radzieckich z członkiem prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym po zwiedzeniu Lotaryngii przyleciała do Lyonu.

Mówiąc o wrażeniach, jakie wywarło na delegacji zwiedzenie Verdun, ziemi prześląkniętej krwią żołnierzy francuskich z I wojny światowej, Podgorny podkreślił głęboką więź historyczną, łączącą narody ZSRR z narodem francuskim. „Podstawowe interesy naszych narodów — powiedział — wymagają, by przyjaźń między nimi rosła i krzepła”. (PAP)

Nowe programy fizyki i chemii w przyszłej 8-latce

Nowe programy nauczania fizyki i chemii w przyszłości w 8-klasowej szkole podstawowej, które wprowadzane będą począwszy od najbliższego roku szkolnego 1964/65 (fizyka w klasie VI) a które w całości wejdą w życie w roku 1966/67, charakteryzują bliski związek z osiągnięciami współczesnej nauki oraz praktyką życia gospodarczego.

Nauczanie fizyki i chemii od bywać się będzie w zwiększonej liczbie godzin lekcyjnych — łącznie o 128 więcej niż w dotychczasowej szkole 7-klasowej.

Nauczanie fizyki i chemii odbywać się będzie nie tylko w klasie i pracowni, ale także podczas wycieczek do zakładów pracy. Nowe podręczniki będą wprowadzane stopniowo. Niezbędne są też zestawy nowych pomocy naukowych. Ważnym problemem staje się również podnoszenie kwalifikacji nauczycieli-wykładowców fizyki i chemii. (PAP)

Ile kosztuje Francję bomba „H”?

Tygodnik „l'Express” przytacza szereg liczb, odnoszących się do kosztów budowy poszczególnych zakładów, produkujących materiały rozszczepialne.

Łącznie koszty inwestycji atomowych i ich funkcjonowania pochłoną 2.500 miliardów starych franków. (PAP)

Nhu oskarżona o marnotrawstwo

Sajgoński korespondent Reutera donosi, że w Wietnamie południowym wydany został nakaz aresztowania osławionej madame Nhu, bratowej b. dyktatora Wietnamu Ngo Dinh Diema. Władze południowo-wietnamskie zamierzają się zwrócić do Francji o wydanie madame Nhu, która oskarżona jest o marnotrawienie funduszy publicznych i działanie na szkodę gospodarki kraju. (PAP)

Finałści konkursu chopinowskiego

Ogólnopolskie eliminacje do VII Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina dobiegają końca. 6 marca rozpocznie się finał, w którym weźmie udział 11 młodych pianistów spośród 24 uczestników eliminacji. Są to: Aleksandra Ablewicz, Tadeusz Chmielewski, Elżbieta Głąb, Maria Korecka, Wojciech Matuszewski, Kazimierz Morski, Ewa Osńska, Cezary Owerkowicz, Wiesław Szlachta, Jerzy Witkowski i Ewa Wolańska. (PAP)

Łapińscy z Łap

1802 osoby, noszące nazwisko Łapiński, mieszka w Łapach i powiecie łapskim w woj. białostockim. Najczęściej spotykanymi imionami są Jan, Józef i Stanisław. W Łapskich Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego wszystkich Łapińskich ponumerowano, niezależnie od nazwisk i imion. (APD)

sport • sport • sport

Owocnych obrad życzymy motorowcom

Dzisiaj obraduje w Poznaniu okręgowy zjazd sprawozdawczy delegatów klubów i sekcji zrzeszonych w Polskim Związku Motorowym. Związek ten należy do przodujących w naszym okręgu. Wprawdzie mniej o nim słyszymy i czytamy niż o innych związkach sportowych, ale zarówno wyniki jak i wszechstronność pracy PZM pozwalają postawić go wśród najlepszych.

W sporcie motocyklowym jak i samochodowym okręg poznański może poszczycić się bardzo dobrymi osiągnięciami. Wystarczy wspomnieć, że motocyklista Ryszard Mankiewicz jest mistrzem Polski w klasie 250 ccm, że załoga samochodowa A. Smorawiński — E. Grabowski zdobyła rajdowe mistrzostwo Polski w klasie powyżej 1300 ccm. Wiele doskonałych miejsc łącznie z pierwszymi uzyskali poznańscy kierowcy, także w mistrzostwach strefy północnej.

Podobnie kształtują się wyniki w turystyce, a także imprezy jak np. ogólnopolski zjazd plakietowy MTP cieszą się olbrzymim zainteresowaniem.

PZM szeroko współpracuje z Ludowymi Zespołami Sportowymi i Związkiem Młodzieży Wiejskiej nad popularyzacją masowego sportu i turystyki na wsi.

Dodajmy do tego ożywioną działalność w zakresie inwestycji turystycznych, budowy stacji obsługi i szkolenia kierowców, a otrzymamy w największym skrócie bogaty wachlarz spraw, nad którymi pracuje PZM.

W pięciu ośrodkach szkolenia kierowców w Poznaniu, Jarocinie, Gnieźnie, Lesznie i Kaliszu wyszkolono w 1963 roku ponad 12.000 kursantów.

Zamierzenia na rok bieżący są jeszcze bogatsze. Kalendarz obejmuje wiele ciekawych imprez sportowych i turystycznych, plany przewidyują dalszą rozbudowę

stacji obsługi a także zwiększenie liczby i podniesienie poziomu szkolenia kierowców na kursach.

Wypada życzyć, by wszystkie te zamierzenia zostały wykonane, by PZM utrzymał czołową pozycję wśród związków sportowych. (Bod)

Romanowie mistrzami

W Dortmundzie zakończono trzecią konkurencję mistrzostw świata w łyżwiarstwie figurowym, tańce na lodzie. Tytuł mistrzowski zdobyli już po raz trzeci Ewa i Paweł Romanowie (CSRS), którzy otrzymali ocenę 219,2 pkt. wyprzedzając parę kanadyjską Doan-Ormsby i parę angielską Sawbridge — Hickinbottom.

Zakończyła się także jazda obowiązkowa kobiet. Zdecydowanie najlepszą okazała się broniąca tytułu mistrzowskiego, Holenderka Sjoukje Dijkstra — 1312,7 pkt. która wyprzedza Reginę Heitzer (Austria) i Petre Burka (Kanada).

Czwórmecz piłkarski czołowych zespołów Poznania

Przedmistrzowskie pojedynki czołowych drużyn Poznania budzą zrozumiałe zainteresowanie. Ogół entuzjastów piłki nożnej dowi się dzięki turniejowi o konkretniejszego o składach nasyżonych zespołów, które dzisiaj i w niedzielę wystąpią w czwórmeczu.

Dzisiaj w pierwszym meczu na „Arenie” przy Al. Reymonta o godz. 14 zmierzy się Olimpia z Polonią, a o godz. 15.30 Lech z Wartą. Jutro zawody odbędą się na Stadionie im. 22 Lipca. Początek spotkań o 11. Mecze trwać będą po 2 x 30 minut. (x)

Pierwszy rajd udany

Na Pojezierzu Sierakowsko-Międzychodzkiem odbył się Sprawnościowy Rajd Studencki organizowany przez Koło Uczelniane PTTK i Radę Uczelnianą ZSP przy Uniwersytecie im. A. Mickiewicza. Uczestniczyło w nim około 130 osób. Meta była w Stacji Turystycznej PTTK w Gozrzyczku.

Jak co roku, organizatorzy przygotowali moc niespodzianek w postaci punktów kontrolnych, marszu na azymut i konkursów turystycznych. Wszystko to w połączeniu z piękną słoneczną pogodą przyciągnęło tłumy studentów-turystów i starych weteranów wiozłoci.

Organizatorzy zdali egzamin na piątkę, co jest doskonałą zapowiedzią przed zbliżającym się letnim sezonem turystycznym. (d)

Bobre wyniki lekkoatletów

W Madison Square Garden w Nowym Jorku odbyły się międzynarodowe zawody lekkoatletyczne. W biegu na 1 milę znów doskonałą formę zademonstrował młody biegacz amerykański Tom O'hara, który wygrał tę konkurencję w bardzo dobrym czasie 3.58,5 min.

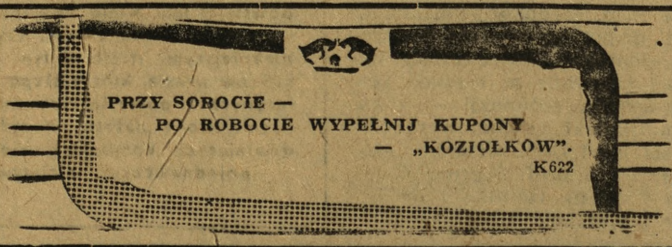
Skok wzwyż na tych samych zawodach wygrał Thomas 2,15 m, a bieg na 2 mile — Kidd (Kanada) — 8.39,0 min. (PAP)

Komunikaty

Zebrań sprawozdawczo-wyborcze sekcji kajakowej KS Posenia odbędą się 1 marca br. o godz. 11 na przystani przy ul. Wioślarskiej.

Okręg Poznański Polskiego Zw. Zeglarskiego zwołuje zebranie sprawozdawczo-wyborcze na niedzielę 1 bm. o godz. 10.30 w Klubie Związku Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu pl. Wolności 5.

Zebrań sprawozdawczych Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Siatkowej odbędą się 1 marca o g. 10 w sali WKZZ przy ul. 23 Lutego nr 1/3.



DZIŚ:

Gniezno

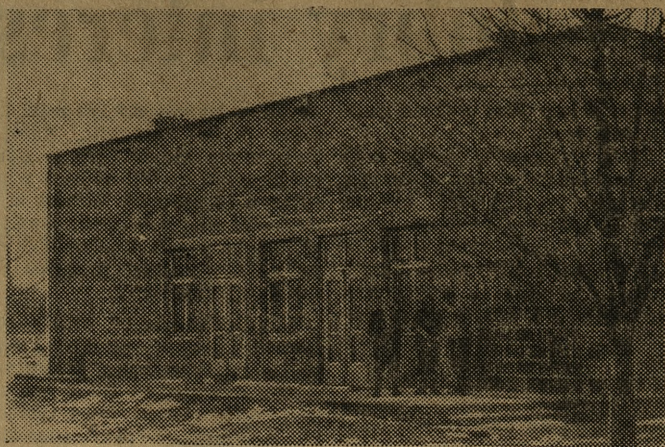


Powiat Gniezno obejmuje swoim zasięgiem 125 751 hektarów. Tereny użytkowe, to 81 448 hektarów, orne — 72 725 hektarów, zaś łąki 8 578 hektarów. Oprócz stolicy powiatu znajdują się tam jeszcze trzy miasta — Witkowo, Czernejewo i Klecko. Administracyjnie powiat podzielony jest na 14 gromad.

Gniezno liczy 46 322 mieszkańców, zaś powiat — 55 869. Ma on najniższe w województwie zaludnienie na jeden kilometr kwadratowy — 47,6. [Średnia wojewódzka 76,8 km²]. Odbija się to ujemnie zwłaszcza na produkcji rolnej.

Rolniczy charakter powiatu uzupełniany jest przez przemysł grupujący się w większości w samym Gnieźnie. Do najważniejszych zakładów, w których pracuje spora liczba mieszkańców tego miasta, należą Gnieźnieńskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego, Garbarnia, Cukrownia i PKP.

bez
inicja-
tywy
ani
rusz!



Fot. (3) — M. Idziorek

Historia budowy Wiejskiego Domu Kultury w Jarząbkowie datuje się już od kilku lat. Ta duża wieś pozbawiona była jakiegokolwiek sali, w której mogłyby się odbywać zebrań, spotkania ludności czy zabawy faneczne. Kiedy wreszcie przed pięciu laty zapadła decyzja zbudowania Domu Kultury, wszyscy zgłosili chęć pomocy w robotach. Początki były jednak bardzo trudne. Isniała wówczas w Jarząbkowie Gromadzka Rada Narodowa, która chciała wydawnie pomóc przy powstaniu WDK przez dobudowanie do niego kilku pomieszczeń na biura. Skoro jednak GRN zlikwidowano, cały ciężar budowy spadł na barki mieszkańców wsi. Ta trudność nie zniechęciła ich jednak. Przeciwnie zdopingowała do jeszcze bardziej wyłączonej pracy.

Projekt przewidywał budowę sali widowiskowej na 150 miejsc siedzących, z kabiną dla operatora kinowego, pomieszczeniem na klub-kawiarnię „Ruch”, szatnię oraz bibliotekę. Ogólny koszt tej budowy wynosił 540 000 zł. Prace rozpoczęto przed 3 laty. Pod kierownictwem Społecznego Komitetu Budowy podciągnięto w tym okresie pomieszczenia pod dach. Właściwie Wiejski Dom Kultury jest już prawie gotowy. Potrzeba jeszcze niektórych drzwi oraz wyposażenia wnętrza kawiarni i biblioteki. Entuzjazm przy pracy był ogromny. Rolnicy pracujący przy budowie jeździli po żwir aż 16 km — do powiatu wrzesińskiego. Uroczyste otwarcie Wiejskiego Domu Kultury w Jarząbkowie przewidziane jest na 1 maja br. GRN w Niechanowie przyznała bowiem sumę 80 000 zł na wyposażenie, jednak pod warunkiem, że rolnicy Jarząbkowa spłaca w najbliższym czasie w 100 procentach fundusz gromadzki.

Do otwarcia WDK w Jarząbkowie pozostaje jeszcze kilka miesięcy, a już w niewykończonej sali odbywają się imprezy kulturalno-oświatowe. Nieoficjalna inauguracja działalności tego tak niezwykle potrzebnego i pożytecznego obiektu był pierwszy w historii Jarząbkowa bal maskowy. Wbrew szeptom udał się zresztą wspaniale. Zdecydowana większość gości wystąpiła w efekownych przebraniach, tak że śmiechu było co niemara.

Co robią na XX-lecie

Wartość czynów społecznych, którymi mieszkańcy powiatu gnieźnieńskiego pragną uczcić XX-lecie Polski Ludowej, określono sumą 9 milionów złotych. Przewiduje się przy tym, że pomoc finansowa państwa wyniesie tylko 550 000 zł. Reszta to wkład ludności.

Na czoło społecznych przedsięwzięć wysuwa się budowę dróg i wodociągów. I tak mieszkańcy Kiszkowa zobowiązali się zbudować odcinek drogi i przystąpić do budowy wodociągu. W Niechanowie za najpilniejsze zadanie uznano również budowę dróg i wodociągu. W Czernejewie oprócz instalacji wodociągu, ludność uporządkuje ulice i skwery oraz poprawi estetykę swoich domów.

Takie właśnie kłopoty ma p. A. Czyżak, przewodnicząca Komitetu Blokowego z ul. Mieszka I. Od dłuższego już czasu stara się ona wydestakować od gnieźnieńskich kolei plac leżący obok bloków mieszkalnych tej instytucji. Nadawałby się on doskonale dla dzieci. Te ostatnie, zorganizowane w Komitet Dzieci, mogą poszczycić się nie tylko jakimiś osiągnięciami. Przy wydatnej pomocy pani Czyżak mały obywatel wykazuje wiele inicjatywy, która nieraz musi być przez opiekunkę kierowana na właściwe tory. Młodzież utrzymuje ożywione kontakty z Domem Rencistów, zbiera makulaturę i złom

Stronę opracowali:
MIROSLAW IDZIOREK
MACIEJ STABROWSKI

Kuźnia dobrych pomysłów

Pierwsza stolica Państwa Polskiego, tyśiąclecie Gniezno, pełną parą przygotowuje się do obchodów 20-lecia Polski Ludowej. Władze miasta przy pomocy ludności robią wszystko, by na 22 Lipca tego roku kamienice i ulice błyszczały, jak nowe.

Bardzo poważny wkład w te prace mają komitety blokowe. Ich działalność społeczna idzie zasadniczo w dwóch głównych kierunkach. Jeden, to prace przy zakładaniu wodociągów i parków, porządkowaniu starych zieleni, drobnych remontach budynków itp. Drugi — to praca z dziećmi i młodzieżą.

Trudno tutaj wyliczyć wszystkie czyny społeczne, wykonywane już przez komitety blokowe, jak i inne instytucje Gniezna. Warto chyba jednak podać, że gnieźnieńskie zakłady pracy, komitety blokowe i organizacje młodzieżowe podjęły dalsze dodatko-

we czyny społeczne o ogólnej wartości prawie 3 mln. zł. Głównym obiektem zainteresowania jest przedszkole, budowane z funduszy, oferowanych przez zakłady pracy i dotacje całego społeczeństwa. Prace rozpoczną się jeszcze w tym roku.

750.000 wynosić ma wartość prac społecznych przy budowie stadionu sportowego w Parku Piastowskim. Peryferyjne komitety blokowe wraz z mieszkańcami zobowiązały się wykonać ponad 700 mb sieci wodociągowej. Koszt — prawie 700.000 zł.

Takie są plany. A czym dotychczas mogą poszczycić się komitety blokowe Gniezna, które ponoć należą do najlepszych w kraju. Tak jak wszędzie, za zobowiązaniami ujętymi w formie zwięzłych komunikatów, stoją żywi ludzie, w większości przypadków przewodniczący komitetów blokowych, ofiarnie zabiegający o minimalne chociaż polepszenie warunków życia miesz-

kańców podległych rejonów. Ich praca, nie objęta jakimkolwiek wymiarem godzin, jest niezbyt łatwa. Często trzeba walczyć z biurokracją, a nie z bezczynnością urzędów i przepisów, by zorganizować skromną chociaż świetlicę czy plac zabaw dla dzieci.

Takie właśnie kłopoty ma p. A. Czyżak, przewodnicząca Komitetu Blokowego z ul. Mieszka I. Od dłuższego już czasu stara się ona wydestakować od gnieźnieńskich kolei plac leżący obok bloków mieszkalnych tej instytucji. Nadawałby się on doskonale dla dzieci. Te ostatnie, zorganizowane w Komitet Dzieci, mogą poszczycić się nie tylko jakimiś osiągnięciami. Przy wydatnej pomocy pani Czyżak mały obywatel wykazuje wiele inicjatywy, która nieraz musi być przez opiekunkę kierowana na właściwe tory. Młodzież utrzymuje ożywione kontakty z Domem Rencistów, zbiera makulaturę i złom

Zamiast rudery piękna sala

mę przeznaczyć na wyposażenie sali widowiskowej.

Kiedy wraz z kierownikiem szkoły — A. Wojtkowiakiem (jeden z najbardziej czynnych działaczy Łukowa) oglądaliśmy nowo wyremontowaną świetlicę, aż trudno było uwierzyć, że wieś mogła zdobyć się na tak piękny obiekt. Teraz myśli się o zorganizowaniu kółka amatorskiego i ewentualnych odwiedzinach zawodowych teatrów z Gniezna czy Poznania. Zanim to jednak nastąpi, działacze Łukowscy chcą poszerzyć scenę, gdyż dotychczasowa jest za mała do wystawiania niektórych sztuk.

Ziemia wrócona życiu

Wciąż aktualnym zadaniem naszego rolnictwa jest szukanie i wykorzystywanie rezerw produkcyjnych. Tkwią one m. in. w wielu hektarach gruntów zaniedbanych i w podupadłych gospodarstwach. W powiecie gnieźnieńskim przed kilku jeszcze laty był to ważki problem. Przyczyny były dwie: przenoszenie się rolników do miasta oraz nieumiejętne prowadzenie gospodarstw. Gnieźnieńskie władze powiatowe miały twarde orzechy do zgryzienia.

W tej sytuacji co bardziej świadomi właściciele mało wydajnych gospodarstw sami zrozumieli, że jedyną drogą do poprawy tej sytuacji jest utworzenie dobrze zorganizowanych, wyposażonych w odpowiednie maszyny, dysponujących kwalifikowaną kadrą — dużych gospodarstw. Po wielu dyskusjach zaproponowali oddanie swojej ziemi i utworzenie na niej PGR-ów.

Za takim właśnie rozwiązaniem trudnego problemu przemawiał rozsądek i przykład okolicznych państwowych gospodarstw rolnych. Trzeba było jednak dolożyć wielu starań, by uzyskać odpowiednią pomoc finansową, postarać się o przydział maszyn, przygotować fachowe kierownictwo i doprowadzić do odpowiedniego stanu budynki gospodarze. Tymczasem większość tych ostatnich ledwie się kupy trzymała. Starania rolników oraz pomoc działaczy powiatowych przyniosły owoce w postaci utworzenia z podupadłych gospodarstw PGR-ów. Od roku 1961 do dziś utworzono w ten sposób 34 państwowe gospodarstwa rolne, które przejęły 6 422 hektarów ziemi. Ludzie uzyskali pracę i opiekę ze strony nowych zakładów. Wiele domów mieszkalnych odremontowano, planuje się budowę nowych.

Wędrując po powiecie, zaglądaliśmy do jednej z miejscowości, w której powstał taki PGR.

Wieś nazywa się Malczewo. Sądząc po zabudowaniach — nie należy do bogatych. Wyglądem wyróżniają się jedynie obiekty należące do PGR-u. — Widać na nich świeże ślady pędzla i farby. Buduje się nowe pomieszczenia gospodarskie. Na dzie-

dzińca gospodarstwa parkuje kilkanaście traktorów.

Nasze wrażenia wzrokowe uzupełnia opowiadanie Edwarda Zieleniewicza — brygadzysty PGR, do niedawna rolnika z trudem gospodarującego na kilku hektarach ziemi. Podobnie jak większość mieszkańców wsi, również złożył wniosek o utworzenie PGR-u.

Był sierpień 1962 roku — mówi — kiedy przystąpiono do organizacji gospodarstwa. Dla ludzi, którzy przy pomocy jednego konia harowali od świtu do nocy, wjazd pierwszych traktorów był wielkim wydarzeniem. Potem przybyły ekipy budowlane, zaczęto naprawiać walące się zabudowania. O, tutaj mam kilka zdjęć pokazujących jak wyglądały niektóre budynki. Gdy by je pozostawiono w tym stanie, za kilka lat by się rozleciały.

Rozpoczęliśmy pracę 11 sierpnia 1962 r. W dzienniku obecności pod tą datą mam zapisanych trzynastę nazwisk. Obecnie załoga składa się z 48 pracowników. Mamy 19 traktorów i duży zestaw maszyn towarzyszących. W oborze jest 100 krów, a wkrótce po oddaniu nowego obiektu będzie ich 200 sztuk.

Informacje podane przez brygadzystę w telegraficznym skrócie warto uzupełnić liczbami dotyczącymi dawnej i dzisiejszej produkcji Malczewa. Przed powstaniem PGR-u, cała wieś produkowała rocznie: 191,1 ton zboża, 238,5 ton ziemniaków, 108 000 litrów mleka. Rok po przejęciu podupadłych gospodarstw, PGR Malczewo oddał państwu: 340 ton zboża, 450 ton ziemniaków i 280 000 l. mleka.

A więc ziemia wrócona życiu. Dodajmy: wrócona dzięki społecznej inicjatywie, dzięki świadomości społecznej gnieźnieńskich rolników.



Zdjęcie u góry: tak wyglądały niektóre zabudowania w Malczewie przed powstaniem PGR-u [zdjęcie z 1962 roku]. U dołu: dzisiaj królują tam maszyny i traktory.



Godzą zwaśnionych

Pośród spraw rozpatrywanych przez organ wymiaru sprawiedliwości spory procent stanowią przekroczenia o tzw. małej szkodliwości społecznej. Należą do nich przede wszystkim właśnie międzysąsiedzkie, nazywane potocznie „pyskówkami”. Kłócą się więc ludzie o niedomykanie furtki, czy o to, że czyjś ulubiony pies położył się w kwiaty sąsiada. W efekcie któraś ze stron wnosi sprawę do sądu. Zabiera się czas pracownikom sądu i świadkom, a wszystko to nie warto nawet przystawiać do „funtów kłaków”. W Gnieźnie znaleźli się ludzie, którzy postanowili położyć tamę na drodze pyskówek do sądu i kolegium orzekającego. Ich cenna inicjatywa otrzymała oficjalnie nazwę społecznych komisji pojednawczych. Zrodziła się w Miejskim Komitecie Frontu Jedności Narodu. Na początek powołano dwie takie komisje. Wyłoniono je spośród działaczy komitetów blokowych na zebraniach obwodowych komitetów Frontu Jedności Narodu nr 4 i 6.

Przewodniczącym komisji pojednawczej przy komitetach są emerytowany pracownik PKP — Kazimierz Stawniak oraz zastępca dyr. Garbarni — Józef Foremski. Wraz z pozostałymi członkami komisji poświęcają wiele wolnego czasu na godzenie zwaśnionych sąsiadów.

W skład komisji pojednawczej uchodzą tylko działacze społeczni. Celowo nie wprowadzono do nich członków kolegium orzekającego, pracowników MO, sądu czy prokuratury.

Gnieźnieńskie komisje są pierwszymi w Wielkopolsce. Z tej chyba racji działacze napotkali w swej społecznej służbie wiele trudności organizacyjnych. Najwięcej przysparzało opracowanie regulaminu. Trzeba było w nim określić podstawy prawne działania komisji oraz sprecyzować zakres ich działania. Regulamin mówi między innymi, że społeczne komisje pojednawcze działają na zasadzie „dobrowolnego poddania się ich czynnościom przez osoby zainteresowane”, że komisje stosują wszelkie środki oddziaływania społecznego w celu skłonienia stron wiodących spór do pojednania, że komisje podejmują czynności na wniosek zainteresowanych osób, komitetu blokowego oraz organów reprezentujących przestrzeganie interesu społecznego.

Dotychczasowa praca komisji potwierdziła skuteczność obranej przez nie metody łagodzenia sporów i tym samym wychowawczego oddziaływania na skłóconych z sobą ludzi. Z kilkunastu spraw rozpatrywanych dotychczas, wszystkie zakończyły się pojednaniem stron.

Powołując społeczne komisje pojednawcze gnieźnianie, (szczególnie tamtejszy Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu) dali przykład godny naśladowania.

Konkurs Osiemnastu zakończony

Wielka Piątka: Krafftówna, Majdaniec
Kydryński, Dziedzic, Zbyszko z Bogdańca

Zgodnie z zapowiedzią ogłaszamy dzisiaj wyniki ogólnopolskiego plebiscytu na najpopularniejszy film, piosenkę, radiu, telewizji i książkę. Plebiscyt ten został zorganizowany przez redakcję „Dookoła Świata” oraz 17 redakcji terenowych, w tym również „Głosu Wielkopolskiego”. W sumie wpłynęło 30 221 głosów (w tym 2700 głosów do naszej redakcji).

Wyniki nie wprowadziły większych zmian w porównaniu z 1962 rokiem. W telewizji króluje po raz piąty Irena Dziedzic, w radio po raz trzeci Lucjan Kydryński. W piosence po raz pierwszy zwyciężyła Helena Majdaniec, która w 1962 r. zajęła czwarte miejsce. Jedynie w filmie nastąpiła największa zmiana. Nienolowana w pierwszej piątce w latach ubiegłych Barbara Krafftówna zdobyła pierwsze miejsce.

A oto oficjalne wyniki:

W FILMIE: Barbara Krafftówna 7566 głosów, G. Holoubek 5585, Z. Cybulski 3811.

W PIOSENCE: H. Majdaniec 6799 głosów, I. Santor 5962, S. Przybylska 4263.

W RADIO: L. Kydryński 11 743 głosy, J. Ofierski 3286, A. Łapicki 2308.

W TELEWIZJI: I. Dziedzic 12 538, E. Wojtczak 4969, R. Serafinowicz 1692.

BOHATEROWIE KSIĄŻEK: Zbyszko z Bogdańca 4873 głosy,

Andrzej Kmicic 3960, Pan Wołodyjowski 2036.

Przypominamy: „takich samych ulubieńców wybrał Czytelnicy „Głosu”. Nadsyłali oni swoje głosy do naszej redakcji i do redakcji „Dookoła Świata”.

Wśród uczestników rozlosowano nagrody: aparat telewizyjny otrzymuje Krystyna Kamińska z Kalisza, ul. Wigury 7 m 18. Aparat radiowy — Wacław Dukst ze wsi Majdan Nowy pow. Biłgoraj. Kamery filmowa — Ewa Świńska z Dobrodzienia, ul. Piastowska 66. Adapter i komplet płyt — Adam Kosela z Wierzbicy koło Radomia.

Nagrody książkowe otrzymują z terenu województwa poznańskiego: Halina Pidek, Bogdanowo, pow. Oborniki, Hanna Pieprzyk, Środa, ul. Niedziałkowskiego 27, Anna Rydlewska, Poznań, ul. Podstolińska 12 oraz Stanisław Wygrałak, Gniezno, ul. Wrzesińska 16.

Przypominamy, że w pierwszym etapie konkursu wśród naszych czytelników — uczestników plebiscytu rozlosowaliśmy 10 nagród (wyniki ogłosiliśmy 24. I. 1964 r.).

Mamy więc naszych ulubieńców za rok 1963. W grudniu br. będziemy wybierać nowych. Radzimy zatem już dzisiaj rozpocząć zbieranie ocen, które pomogą w głosowaniu w grudniowej ankiecie. (jk)

Farmacja — dobry interes

Świat stawia dziś na chemię. Chemia żywi, ubiera, leczy. Planisci wielu regionów i miast naszego kraju, przystępując do układania założeń przyszłej 5-letki, myślą o zlokalizowaniu u siebie jakiegoś zakładu przemysłowego z dziedziny chemii. „Coś z chemii” przydałoby się i Poznaniowi. Rozwój przemysłu w naszym mieście odbywał się bowiem nieco jednostronnie: „Cegielski”, „Pomęt”, Fabryka Maszyn Żniwnych, Łożysk Toczących, „Wierpofama”, „Powogaz” — wszystkie to typowo „męskie” fabryki metalowe. Stopień zaangażowania męskiej siły roboczej w mieście, osiągnął niemal swój pułap, podczas gdy potencjał żeński — jest wykorzystywany tylko w połowie. To „coś z chemii”, powinno więc być zakładem o założeniu z kobiet, a jednocześnie rentownym i nieuciążliwym dla miasta, to znaczy nie rozrzucającym szkodliwych gazów, zużywającym mało energii, wody itp. Wydaje się, iż takim obiektem mógłby być

przykład duży zakład farmaceutyczny. Bazę wyjściową mamy i to nieźłą. Jedną z najmłodszych dziedzin poznańskiej chemii (najstarszą reprezentuje „Stomil”), lecz wykazującą w ostatnich 3 latach najwyższe tempo wzrostu produkcji, najwyższą rentowność i stopień przygotowania do dalszego rozwoju, jest bowiem przemysł farmaceutyczny. Reprezentuje go w Poznaniu kilka drobnych i na ogół mniej znanych aniżeli „Cegielski” zakładów, z których pięć skupia przedsiębiorstwo „Polfa”.

To typowo „żeńskie” (w sensie zatrudnienia) przedsiębiorstwo, specjalizuje się w produkcji bogatego zestawu witamin i preparatów witaminowych, leków nerwicyklic, czopków, globulek, nici chirurgicznych i innych artykułów, z których wiele dotąd musieliśmy importować, a dziś rozpoczynamy eksportować.

W latach 1961—63 produkcja poznańskiej „Polfy” wzrosła z 58 do 147 mln. zł (w cenach porównywalnych), a w cenach

zbytu — nawet do 179 mln. zł, czyli o 307 procent. Zakłaga zwiększyła się w tym samym czasie z 307 do 401 osób, a więc tylko o 30 procent. Wzrost wydajności pracy — godny uwagi, większy niż u „Cegielskiego”, który należy przecież do czołówek krajowej.

U „Cegielskiego” każdy robotnik grupy przemysłowej wytworzył w roku ubiegłym dobra o wartości 165,2 tys. zł; w „Polfie” — za 489,6 tysięcy zł. Akumulacji przypada odpowiednio: 20,6 i 160 tysięcy zł na zatrudnionego. Udział importu bezpośredniego w wyposażeniu i zaopatrzeniu surowcowym jest w obu zakładach procentowo podobny, a jeśli odliczyć ukryty w stali import rudy żelaza, to w „Polfie” — udział importu w każdym tysiącu złotych wartości wyrobu może się okazać mniejszy.

Nie zaniedbując więc „Cegielskiego” i innych, kluczowych dla rozwoju gospodarczego kraju, zakładów, warto chyba zainteresować się bardziej rozwojem „Polfy” i farmacji w ogóle, także jako swego rodzaju przeciwwagi dla męskich zawodów.

Konkurent „Filipinek”

Znany w całym kraju i cieszący się coraz większą popularnością szczeciński zespół wokalny „Filipinki” obecnie będzie miał „drugą siostrę” w postaci organizowanego na Górnym Śląsku podobnego zespołu estradowego. Z inicjatywą utworzenia takiego ze-

społu wystąpił zakładowy Dom Kultury Baildon w Katowicach. Do „Karolinek”, bo taką projektuje się nazwę dla nowego zespołu, zgłosiło się już kilkadziesiąt dziewcząt z terenu Katowic. Najmłodsza z nich ma piętnaście lat, najstarsza nie przekroczyła osiemnastego roku życia. W najbliższym czasie po przeprowadzeniu eliminacji zespół zostanie skompletowany i rozpocznie próby. (ZAP)

Nasze troski

SUMIENIE

Na pewno niałatwo badać konflikty rodzinne. Mieszkańcy się do osobistych spraw, towarzyszy nieraz obawa, że może sytuację pogorszyć. Stwierdzenie, kto ma rację i gdzie leży prawda bywa niezmierznie trudne. Zazwyczaj relacje, zawarte w listach do redakcji lub składane przy okazji osobistych spotkań — są subiektywne. Do trafniejszej oceny dopomóc mogą rozmowy z zainteresowanymi stronami. Lecz i rozmowy nie zawsze dają nam jasny obraz sprawy. Wydaje się, że papierkiem lakmusowym, pomocnym w rozstrzygnięciu: zając się sprawą czy nie — może być społeczny aspekt danego konfliktu.

Krystyna przybyła do redakcji wraz z przedstawicielką rady zakładowej przedsiębiorstwa, w którym pracuje. Młoda, szczupła i drobna, sprawiała wrażenie zależnego i małomównego dziecka.

Relacja Krystyny: wyszła za mąż wbrew woli ojca i macochy. Gdy dowiedzieli się, że jest w ciąży — dokuczali jej bezustannie, więc odeszła

z domu. Było to w ubiegłym roku. Rodzice męża początkowo nie przyjęli Krystyny do siebie, bo też nie byli radzi temu małżeństwu. Została sama (mąż odbywał służbę zasadniczą w wojsku) — przeżyła, bez dachu nad głową. Z pomocą przyszedł jej Dom Dziecka. Spędziła w nim osiem miesięcy, tam urodziła bliźnięta. Ponieważ miejsce w Domach Dziecka jest stosunkowo niewiele, Krystyna musiała opuścić jej progi i znów nie miała, gdzie się podziąć. Przygarnęły ją koleżanki z miejscy pracy, kolejno zapraszając ją do swych mieszkań.

Relacja przedstawicielki rady zakładowej: losem Krystyny zainteresowała się rada zakładowa i podstawowa organizacja partyjna. Próbowały przekonać jej rodziców, by przyjęli czasowo młodą matkę i bliźnięta, narazie popozostając w Domu Dziecka. Upór rodziców Krystyny i brak z ich strony zrozumienia sytuacji, w jakiej znalazła się Krystyna, okazały się niestety nie do przezwyciężenia.

Stanowisko sąsiadów rodziców Krystyny: już wcześniej nie mogła ona zgodzić się z przybraną matką, a nawet uciekała kiedyś z domu. Za mąż wyszła bez zezwolenia rodziców. Ale też było jej ciężko w domu i chciała się z

niego wyrwać, bo nie znajdowała dla siebie zrozumienia i serdeczności.

Opinia ojca Krystyny: czuje się głęboko urażony — jak to określa — nielojalnością córki. Nie może wybaczyć jej tego, iż wyszła za mąż wbrew woli rodziców. Odeszła sama, nikt jej nie wyganiał. Nie musiała też podejmować pracy, mogła się dalej uczyć. Nie chciałaby córki nigdy przyjąć pod swój dach.

Głos szwagierki: teściowie Krystyny też nie godzili się na to małżeństwo. Uważali, że syn ich jest za młody i że powinien najpierw odbyć służbę wojskową, a potem dopiero się żenić. Jednak, gdy dowiedzieli się o sytuacji, w jakiej znalazła się synowa, doszli z nią do porozumienia i dali jej gościnę.

Różni ludzie — różne stanowiska, opinie. Można właściwie rozumieć racje ojca, który uważa, że córka winna mu posłuszeństwo i szacunek; i przyznać słusność córce, która sama zdecydowała, za kogo ma wyjść za mąż; można również zrozumieć opory teściów, którzy nie chcieli, by syn ich żenił się „przed wojną”.

Z chwilą jednak, gdy zaczęła się tragedia Krystyny, oczekującej rozwiązania, gdy

nie miała gdzie nocować — wtedy nie powinny były w grę wchodzić rozważania o charakterze ambicjonalnym, wtedy potrzebna była pomoc!

Krystynie pomogli obcy ludzie z sercem i z poczuciem odpowiedzialności. Pomogli jej władze, znajdując dla niej lokum, pomagając służbą zdrowia, która zaopiekowała się młodą matką, udostępniając jej i potomstwu — na wiele miesięcy — Dom Dziecka. Do pomogły organizacje: zawodowa i partyjna, zajmując się troskliwie losem swej współtowarzyszki pracy. Wśród spieszących z pomocą nie było rodzonych ojca Krystyny ani macochy, która przez 12 lat zastępowała jej matkę.

Czy egoizm zaślepił ich tak dalece, że stracili poczucie podstawowego ludzkiego obowiązku — pomocy dziecku? Trudno to rozstrzygnąć. A przecież istnieją społeczne, moralne nakazy, którymi kierować się musi każdy członek społeczeństwa. Jednym z tych nakazów jest zasada, że nie wolno zostawiać drugiego człowieka w nieszczęściu bez pomocy.

Rozwiązanie sprawy Krystyny — mimo wszystko, napawa optymizmem. Bo Krystyna znalazła na swej drodze wiele pomocnych dłoń.

LIDIA JANASKOWA

Przed farmacją otwierają się nowe, niezwykle chłonne rynki afrykańskie, azjatyckie i południowoamerykańskie. Powstały nowe państwa, z którymi Polska nawiązuje stosunki gospodarcze. Państwa te potrzebują nie tylko maszyn, ale i leków. Kto powiedział, że muszą to być leki „Bayera”, „Ciby”, a nie „Polfy”?

PAWEŁ CHMAJ

Uwrażliwienie Polaków na politykę Niemieckiej Republiki Federalnej jest w pełni zrozumiałe. Państwo to nie odcięło się od agresywnych tradycji militarystyki niemieckiej, ani nie przeciwstawiło się pozostałościom hitleryzmu. Z drugiej strony nie od dziś datuje się szczególne wyczucie społeczeństwa polskiego na stosunki państwa z Niemcami. Dziesięć wieków historii wykazało, że polityka państwa wobec Niemiec oraz ich wzajemne stosunki pośrednio lub bezpośrednio miały do r. 1944 wpływ na najżywniejsze sprawy Polski.

Właśnie tym problemom poświęcił swoją ostatnią książkę Stanisław Markiewicz. Wyjaśnia to zresztą sam tytuł: „Watykan i NRF wobec spraw polskich” (Wyd. MON. W-wa, 1964 r. s. 278, cena 17 zł).

Książka ta daje obraz historii przymierza państwa i Niemiec w różnych jego płaszczyznach i w różnym ukształtowaniu.

Większą część książki poświęca Markiewicz czasom współczesnym. Wzajemne stosunki Watykanu i Rzeszy nabrały nowych treści zwłaszcza po roku 1933. Watykan wszys-

Nasze recenzje

Przeciw Polsce...

skutecznie mogłyby i osłabić ruch robotniczy i zatrzymać rozwój przeobrażeń społecznych: spośród wszystkich ognisk reakcji światowej Niemcy hitlerowskie wydawały się Watykanowi najpewniejszą siłą w walce przeciwko socjalizmowi.

W całym okresie hitlerowskiego panowania Watykan silnie dbał, by nie dochodziło do zdradzieńców z brunnatnymi władzami Niemiec, i z całym spokojem przystawał na hołdownicze akty episkopatu niemieckiego wobec Hitlera. Przypomnijmy chociaż fragment modlitwy, jaką w październiku 1939 r. nakazał odmawiać w kościołach diecezji gdańskiej biskup Splet, po dzień dzisiejszy zresztą uważany przez Watykan za legalnego ordynariusza Gdańska.

„Wszchemnoy, Wieczny Boże! — Roztocz szeroko Swoją Łaskę, o Panie,

nad naszym Fuehrerem, narodem i ojczyzną, ochraniaj całą niemiecką siłę wojenną na ziemi, jak i na wodzie...”

Zbrodnie hitlerizmu nie poruszały sumień dostojników kościelnych.

Po zakończeniu wojny w Watykanie nie zapomniano o tradycyjnym sojuszniku. W planach Piusa XII NRF miała się stać znowu „opoką antykomunizmu”. Już w 1948 r. Pius XII wystąpił ze słynnym listem o „niezmierzonych cierpieniach narodu niemieckiego”, zawierającym także ubolewanie z powodu utraty przez Niemcy naszych ziem zachodnich. Ten sam papież napisał później do ówczesnego prezydenta NRF, Heussa, że opatrność zleciła narodowi niemieckiemu „obronę cywilizacji zachodniej”.

Cień pronieemiejskiej polityki Piusa XII trwałé zawisnął nad watykańskimi pałacami. Zdażył się nawet uwidocznić już w okresie pontyfikatu Pawła VI. We wrześniu 1963 r. przyjął on na audiencji

Adenauera i hitlerowskiego zbrodniarza wojennego Globkego. Adenauer otrzymał najwyższe odznaczenie papieskie oraz serdeczne słowa uznania za wierność wobec Kościoła. Rzecz charakterystyczna, że w przemówieniach papież i kanclerz wynosili zasługi Piusa XII dla Niemiec.

A jak przy tym ciepłym i serdecznym stosunku do reakcji niemieckiej wyglądały w Watykanie polskie sprawy? Z całą otwartością uwzględniło się to w czasach naszych narodowych klęsk.

Watykańscy dostojnicy mieli wówczas dla naszego kraju słowa pocieszenia... oraz nakazy „wierności, posłuszeństwa i miłości panom i królom” — jak to — po III rozbiore Polski pisał w 1795 r. do arcybiskupa gnieźnieńskiego Pius VI. Leon XIII w encyklice z dnia 19 marca 1894 r. zalecał Polakom: „...ufność w wielkoduszną sprawiedliwość Cesarza...” A kilkadziesiąt lat później 21 września 1939 r. Pius XII przyjmując delegację katolików polskich na samym wstępie oświadczył im: „...przysięście nie po to, by podnosić hałaśliwe skargi”, do-
rzucając następnie kilkanaście zdań

ze słowami „pociechy i otuchy w cierpieniach”. Kilka słów współczucia dla Polski znalazł jeszcze w encyklice „Summi Pontificatus” z października 1939 r. I to było wszystko na następne lata wojny i okupacji. Nie padło ani słowo protestu przeciwko zaborowi Polski, ani słowo potępienia zbrodni dokonywanych w Polsce przez hitlerizm.

Zaraz jednak po wojnie, we wspomnianym liście z 1948 r. do biskupów niemieckich, z oburzeniem mówił Pius XII o przesiedleniu Niemców z ziem zachodnich, przestrzegając, że to „niebывale przesiewzięcie... rozsądzi surowo historię”.

Treść książki Markiewicza nie ogranicza się do bogatego przedstawienia antypolskich posunięć Watykanu i zachodnoniemieckiej hierarchii kościelnej. Zwraca on także uwagę na nowe, coraz wyraźniej rysujące się tendencje w Kościele. Rzecz w tym, czy te rozsądne i realistyczne tendencje będą mieć zasadniczy wpływ na całą postawę Watykanu i Kościoła katolickiego w NRF...

WŁODZIMIERZ WANAT

PONIEDZIAŁEK: 10 — „Lecą żurawie” film fabularny produkcji radzieckiej, 17.05 — dla dzieci „Program z kijkiem” i „Wyprawy TV przyjać”, 17.50 — „Przygodę Robin Hooda”, 18.15 — film pt. „Wieczór w Szpaku”, 18.50 — Kino Krótkich Filmów, 19.20 — magazyn „Eureka”, 20.30 — Teatr TV wystawi dramat A. Szejna pt. „Hotel Astoria” w tłumaczeniu W. Jurkiewicza, reżyserii S. Wohla, Wykonawcy: A. Gordon-Górecka, K. Łaniewska, T. Lipkowska, J. Traczyskówna, H. Bąk, A. Błaszyk, M. Czechowicz, M. Gazda, T. Janczar, B. Łazuka, Z. Maciejewski, J. Mayzel i M. Stoor.

WTOREK: 12 — Przyjazd Prezydenta Republiki Finlandii — transmisja z lotniska Okęcie, 17.05 — dla dzieci z Poznania „Zosia Samosia”, 17.40 — program ogólnopolski z Poznania „Sezam muzyczny”, w którym zobaczymy fragmenty z opery „Don Pasquale”. Będzie to właściwie skrócone ukazanie opery, w czym pomoże nam narrator. 18.20 — film serjny „Przygody Robin Hooda”, 19.05 — reportaż pt. „Kłopoty z telewizorem”, 19.35 — śpiewa Sława Przybylska, 20.30 film produkcji radzieckiej pt. „Lecą żurawie”.

ŚRODA: 14.55 — transmisja z meczu piłkarskiego o puchar Europy (z Pragi); 17.05 — dla dzieci „5 X dlaczego?” i „Dzień dobry, koleżanki i koledzy”, 18.40 — program rozrywkowy z Katowic „Rytmy meksykańskie”, 19.20 — publicystyka młodzieżowa „Studniówka”, 20.30 — Teatr TV „Studio 63” wystawi widowisko Włodzimierza Odojewskiego — „Punkt zwrotny” w adaptacji i reżyserii Ireneusza Kanickiego. Wykonawcy: J. Andrzejewska, Z. Butrym, J. Walczak, W. Chwiałkowski, J. Malawski.

CZWARTEK: 17.05 — dla dzieci „Miś z okienka”, 17.20 — „Fińskie melodie i tańce ludowe”, 18.20 — „Spotkania z przyrodą”, 19.30 — lokalne „Teleorazmaitości”, 20.30 — Tele-echo, 21 — „Historia z tej ziemi”, film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia”.

PIĄTEK: 17.05 — dla dzieci „Wiersze, do których wracamy”, 18.05 — „Wielokropek”, 18.55 — z Poznania „O sprawach najistotniejszych” (tym razem będą to problemy związane z XIV Plenum KC PZPR i z dzisiejszym Plenum KW), 19.20 — magazyn „Nie tylko dla pań”, 20.30 — dramat H. Ibsena pt. „Dzika kaczka” w tłumaczeniu J. Fröhlinga i reżyserii A. Szafiańskiego (transmisja z Teatru Rozmaitości w Warszawie).

SOBOTA: 9 — „Agnieszka wśród gangsterów” film kryminalny produkcji francuskiej, 17.05 — dla dzieci „Konkurs 5 milionów”, 18.55 — film produkcji radzieckiej „Złotdzierz”, 20.35 — magazyn kulturalny „Pegaz”, 21.20 — koncert muzyki lekkiej „Qualiton cocktail”, 22.30 — „Manina” film fabularny produkcji francuskiej (od lat 16).

NIEDZIELA: 14.15 — program muzyczny na Dzień Kobiet pt. „Kobiety w muzyce”, 15.45 — dla dzieci starszych „Dla każdego coś miłego”, 16.50 — z Poznania program ogólnopolski (rozrywkowy) „Proszę wsiadać”, 17.30 — „Gwiazdy filmu niemieckiego”, 18 — „Piosenki z walizki”, 18.40 — teleturniej „Wszystko o kobiecie”, 20.30 — „Trzynastego nocą” film produkcji bułgarskiej (16 l.).

Pracownicy poszukiwani

3-10 BLACHARZY wzgl. **PRZYUCZONYCH** w zawodzie blacharskim do prac w warsztacie prefabrykacji wentylacyjno-klimatyzacyjnych, względnie na budowy na terenie miasta Poznania przyjmie **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INSTALACYJNO-MONTAŻOWYCH BUDOWNICTWA ROLNICZEGO W POZNANIU**, ulica Strzeszyńska (dojazd autobusem MPK nr 60 z Garbar). Praca w akordzie — wynagrodzenie i przysługujące świadczenia zgodnie z układem zbiorowym pracy w budownictwie. K1192

STACJA KRWIODAWSTWA W POZNANIU, ulica Marcelińska 44 zatrudni zaraz: **JEDNEGO TECHNIKA CHEMICZNEGO** względnie **LABORANTA MED.** z zakresu analizy lub felczera (wyłącznie mężczyznę). K1142

Praca

Gospoście do samodzielnego prowadzenia domu przyjmie gospodarstwo rolne. Zgłoszenia: Wesołowski, Stary Rynek 92. 16033g

Pomoc domowa na kilka godzin dziennie potrzebna. Poznań, Kasprzaka 24b m. 10, godz. 17-19. 16015g

Przyjmę do pracy w małym gospodarstwie dziewczynę lub starszą panią. Misiorny, Wilkowice, powiat Leszno Wlkp. 3255p

Pomoc domowa na stałe potrzebna. Wiadomość: Poznań, Dzierżyńskiego 6, pracownia obuwia. 16253g

Plebania 3 osoby poszukuje gospość. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16585g.

Pomoc domowa, chętnie z prowincji zatrudnię na dobrych warunkach. Kodym, Poznań - Rataje, Rocha 6b m. 8. 16432g

Pomoc domowa na stałe, chętnie z prowincji lub dochodząca potrzebna. Zgłoszenia: po godz. 17, Dzierżyńskiego 383 m. 6. 16463g

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Przyjmę pomoc do małego dziecka. Zgłoszenia: od godz. 16, Wiciakowa, ul. Czerwonej Armii 39 m. 9. 16665g

Młody piekarz pragnący wyuczyć się zawodu cukierniczego — może się zgłosić. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 16053g.

Sprzedaj

Wapno palone najwyższej jakości sprzedaje Wapiennik w Błotnicy k. Strzelca Opolskiego. 1363p

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70. 15555g

Siatkę parkanową oraz na klatki i sita do płasku polecam. Czerwonej Armii 23. 15771g

Masyne dziewiarskie marki Grosser wraz z szpulą sprzedam. Poznań-Spławie 83. 16722g

Sprzedam pianino „Ecke” z płytą metalową. Poznań, Libelta 14a m. 6, telefon 848-00. 16246g

Maszynę do ćwiekowania okazyjnie sprzedam. Foltynowicz, Poznań, Dąbrowskiego 62 (w podwórzu), godz. 15-16. 16649g

Łóżko dębowe jasne, dwa materace i wkłady sprzedam. Kudlińska, Dzierżyńskiego 85 m. 9. 16061g

Wóz skrzyniowy na gumach dwudziestkach — sprzedam. Jankowiak, Poznań, ul. Goraszewo. 16070g

Sprzedam pianino marki Kunz - Berlin — cena 2600 zł, ogłądać od godz. 15 we wtorek i czwartki. Przybyszewskiego 66 m. 12. 16072g

Spiesznie sprzedam rower młodzieńczy, wioślarstwo, radio, „Szarotka” 3-zakresowe, puzon, nuty, pulpit, przybory do wywołania zdjęć. Junikowo, Wołowska 28 — drugi dzwonek. 16082g

Pianino tania sprzedam. Fabryczna 5 m. 15. 16093g

Sprzedam wózek spacerowy z budką. Ul. Starościcka 166 m. 3. 16100g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Sprzedam motocykl „Jawa” 250. Poznań, Dąbrowskiego 62 m. 15. 16089g

Sprzedam samochód „Wartburg” w dobrym stanie. Wiadomość: Poznań, ul. Czechosłowacka 77. 16075g

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu

Al. Stalingradzka 69

ZAWIADAMIA

O ZMIANIE

z dniem 2 marca 1964 roku

dotychczasowych numerów: 20-75, 543-58 i 513-51 w centralce telefonicznej

NA NUMER WYWOŁAWCZY

541-22

Dotychczasowe numery: 20 - 75, 543 - 58 i 513-51 są nieaktualne.

K1179

Spółdzielnia Pracy „REKLAMODRUK”

w Poznaniu, Stary Rynek 71/72

ZAKUPI NATYCHMIAST

2 kotły c. o.

— para, wzgl. uniwersalne —

powierzchnia grzejna 8 m² każdy.

Oferty kierować pod wskazanym adresem lub telefonicznie 97-50 i 533-97.

K1035

LoKale

Pilne! Dwa pokoje z kuchnią, łazienką, c. o., w Wągrowcu zamienię na podobne w Poznaniu. Wiadomość: Wągrowiec, telefon 128 — Irena Ziętek. 15743g

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe z przynależnościami (samodzielne), okolic Parku Kasprzaka na 2 lub 2 i pół pokojowe, chętnie z c. o. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15873g.

Samodzielne dwa pokoje, kuchnia, stare budownictwo (Łazarz) zamienię na równorzędne lub większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15881g.

Zamienię 3/4 pokoju, 87 m², samodzielną kuchnię, łazienkę, balkon, III piętro, front, (Jeżyce) na 3 pokoje mniejsze — chętnie w nowym budownictwie (zapłać przewidzianą kaucję). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15893g.

Tanie działki budowlane na periferiach sprzedam. Paderewskiego 1 m. 4. 15111g

Sprzedam połowę wyłączonej wille — wolne czeropokojowe, komfortowe mieszkanie z tarasem, ogrodem. Cena 320.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15862g.

Gospodarstwo prywatne 11 ha okazyjnie sprzedam. Nowak, Regiesko, powiat Wągrowiec. 3396p

Sprzedam domek oraz ogród 2000 m² (Staroleka). Po kupnie 3 pokoje wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15852g.

Sprzedam domek jednorodzinny, zelektryfikowany z ziemią 3 ha. Komunikacja, szkoła na miejscu (powiat Kościan). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15846g.

Sprzedam koło Poznania dwie działki z domkiem i altaną murowaną przy jeziorze, lesie, blisko stacji i autobusu. Możliwość dzierżawy jeziora. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15844g.

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania

W POZNANIU, AL. STALINGRADZKA Nr 69

OGŁASZA

PUBLICZNY PRZETARG OGRANICZONY

na sprzedaż:

trzech sprawnych technicznie samochodów specjalnych polewarko - zamiatarek

na podwoziu „Star - 20” z basenami jako nadwozie, z tyłu szczotka do zmiatania nieczystości stałych.

1. PM 43-72, nr ewid. 40, rok prod. 1956, nr podwozia 40382, nr silnika 43774, przebieg od początku eksploatacji 31205, stopień zużycia w % 20, cena wywoławcza 216.000 zł;
2. PM 43-73, nr ewid. 41, rok prod. 1956, nr podwozia 40621, nr silnika 43973, przebieg od początku eksploatacji 15972, stopień zużycia w % 20, cena wywoławcza 216.000 zł;
3. PM 43-74, nr ewid. 42, rok prod. 1956, nr podwozia 44084, nr silnika 44084, przebieg od początku eksploatacji 27052, stopień zużycia w % 20, cena wywoławcza 216.000 zł;

Przetarg odbędzie się 17 marca 1964 r., o godzinie 9,00 na terenie MPO, Al. Stalingradzka 69.

Ogledzin pojazdów można dokonywać codziennie w godzinach od 8-14.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie MPO wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej do godz. 11,30.

Przetarg odbędzie się zgodnie z Zarządzeniem Min. Komunikacji z 1. VIII. 1960 r. (MP nr 66, poz. 315).

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania zastrzega sobie unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K953

Unieważniamy

zagubioną pieczęć o treści:

„Spółka Wodna Melioracji Nizin Obrzańskich V Obwód Kanałowy, poczta Mochy, powiat Wolsztyn”.

16594g

3 morgi w Poznaniu, 50.000 zł. Wielki wybór domów, wille poleca: Krawiec, Poznań, Garbary 53. 16406g

Kupię domek w Poznaniu — dysponuję mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15863g.

Działkę 1694 m², zadrzewioną, w Puszczykowie, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15882g.

1/4 domu 2-rodzinnego z w pełni wyposażeniem, kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15887g.

Sprzedam domek trzy pokojowy, kuchnia, łazienka, wraz z ogrodem 2700 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15892g.

Sprzedam dom cały wolny w Poznaniu 125.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 15844g.

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

ZONA Z CÓRKĄ

16723g

W 20-rocznicę śmierci kochanego męża i ojca, sp.

Teodora Kozubskiego

b. posła na Sejm RP w latach 1935-38,

odprawiona zostanie dnia 3 marca br., o godzinie 16 w kościele O.O. Dominikanów msza św. żałobna o czym zawiadamia Przyjaciół i Znajomych

TEATRY

OPERA — g. 19 „Pozwólcie nam zrobić operę” („Mały Kominar”); OPERETKA — godz. 19 „Can Can”; POLSKI — godz. 19 „Don Juan”; NOWY — godz. 19.30 „Iluzja”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Białokosa bajka”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Krzyż strachu” (ang., 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Przemysł z Piemon-” (włoski, 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Julio, jesteś czarującym” (austr., 16 l.); GONG — g. 10—12 „Gdzie diabeł nie może” (czeski, 18 l.); g. 16, 18 i 20 „Biedni bogacze” (węg., 18 l.); GRUNWALD — g. 17 „Szukam ojca” (radz., 12 l.); g. 19.30 „Dwa zebra Adama” (polski, 16 l.); GWIAZDA — g. 15.30, 18 i 20.15 „Herszt” (franc., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Pamiętnik pani Hanki” (polski, 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Kole-” (radz., 16 l.); MALTA — remont; OLIMPIA — godz. 9.15 „Krzyżacy” (polski, 12 l.); g. 12.30, 15 i 17.30 „Tama na Pacyfiku” (włoski, 18 l.); OSIEDLE — g. 16, 18 i 20 „Dziwczyna z hotelu” (USA, 16 l.); PALACOWE — g. 15.30, 17.30 i 20 „Garsoniera” (USA, 16 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Guendalina” (włoski, 18 l.); RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15 „Billy Budd” (ang., 16 l.); RUSALKI (Szwajc.) — g. 16 i 19.30 „Dwa oblicza zemsty” (USA, 16 l.); SCALA — g. 16, 18 i 20 „Dwa zebra Adama” (polski, 16 l.); TĘCZA — g. 16, 18 i 20 „Książę Myszk” (franc., 16 l.); WARTA — g. 10—12.15 „non stop” — „Wyprawa na wyspę Kościusz-” (g. 14, 16, 18 i 20 „Cale złoto świata” (franc., 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Gwiazda szeryfa” (USA, 12 l.); WRZOS (Mosina) — g. 16.30 i 18 „Głobke — biurokrata śmierci” (dokum., NRD, 16 l.); g. 19.30 „Daleka jest droga” (polski, 14 l.).

RADIO

SOBOTA

WARSZAWA I: 8.05 — Muz. i akt.; 8.50 — „Rozmowy na tematy praw-” (9 — Dla kl. III i IV — „Ucz-” my się śpiewać”; 10 — Mówi Tech-” nika: „Jeszcze raz o anatomii-” automatów”; 11 — Dla kl. V —” słuchow.: „Dobry dzień dla-” Łukasza”; 11.50 — „Rodzice a-” dziecko”; 12.15 — Rolniczy kwá-” drans; 13 — Dla kl. III i IV: „Mrille z Kamerunu”; 13.20 —” Konc. rozrywk.; 14 — „Niezapom-” niane stronice”; „Zagadka li-” teracka”; 14.30 — Tematyka dzie-” cięca w muzyce; 15.10 — „Sport-” owcy wieści na start”; 15.30 —” Z życia ZSRR; 16.20 — Kwadrans-” mel. rozrywk. kompozyt. litew-” skich; 16.35 — „Słoty dzień ty-” godnia”; 17.05 — „Pod rozważę-” opinii”; 17.25 — „Opowieść o lu-” dzich w pociągu”; 17.45 — Pięć-” minut o wychowaniu; 17.50 — Pu-” blicystyka międzynarod.; 19 — Nau-” ka języka franc. — kurs niższy; 19.15 — „Zielony Magazyn”; 19.30 — Wędrowki muzyczne po kraju; 20.26 — Sport; 20.30 — „Tu UKF-” Słowo i śpiew”; 21.55 — Gra-” Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej; 22.20 — „Straszny sen dyrygenta” — re-” miniscencje J. Webera i B. Wi-” ernika; 22.33 — Zespół do na-” grań Polskiej Muzyki Rozrywk.; Studio M-2; 23.10 — Muzyka no-” ca.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.15 — Nauka jęz. rosyjskiego, kurs średni; 8.35 — „Reporter ekonom. donosi”; 9.50 — Publicystyka międzynarod.; 10 — Śpiewamy pieśni i piosenki; 10.25 — „Na rzecz gospodarności”; 10.40 — „Matczyne pole”, fragm. pow.; 11 — Konc. chopinowski; 11.30 — Wolberg; Mała suita; 11.40 — E-” konomiczny problem tygodnia; 12.15 — Magazyn rolniczy; 12.35 — „Skizy z podróży”, odc. 3 pt.; „Rozmowy w celi ze złota”; 13 — Melodie preli; 13.10 — „Kul-” tura pilnie poszukiwana”; 14.30 — „Z notatnika reportera”; 14.45 — „Błękitna szafeta”; 15 — Isaac Albeniz; fragm. suity fortepian. „Iberia”; 15.30 — „Otwarta ska-” łka”; 16.25 — Przegląd sport.; 16.30 — „Grająca szafa”; 17.12 — Relacja z Plenum KW PZPR w Poznaniu; 18.50 — Fel. M. Jor-” sta; 19.05 — Muz. i aktualn.; 19.30 — „Matysiakowie”; 20 — Melodie-” tan.; 20.40 — „Morderstwo” — słuchow.; 21.27 — Sport; 21.40 — Piętnastka Radiowa; 22 — Radio-” Kabaret; 23 — Muzyka tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.45, 19, 21, 23.50.

NIEDZIELA

WARSZAWA I: 7.50 — Melodie rozrywk.; 8.30 — Przekrój muz. tygodnia; 9.05 — „Fala 56”; 9.20 — Magazyn Wojskowy; 10 — Dla dzieci w wieku przedszk.: „Ru-” dudu”; 10.40 — Koncert zyczeń; 11.40 — „Z moich wspomnień o-” Łanaczarskich”; 12.10 — „Plamy na mapie”; 12.20 — Piosenka mie-” ścia”; 12.50 — Gra duet fortep. Kistelewski i Tomaszewski; 13 — Ork. i soliści w repert. rozrywk.; 13.30 — „Koncert dnia”; 14.30 — „W Jezioranach”; 15 — „Kultura-” pilnie poszukiwana”; 16.05 — Ty-” godniowy przegląd wydarz. między-” narodowych; 16.20 — „Panna z-” Wodokół”; — słuch. wg pow. „Po-” top”; 17.50 — Muz. tan. oraz wy-” niki imprez sport.; 18 — Wynik-” Toto-Lotka oraz regionalnych gier

Dwa oblicza „wizytówki” Poznania

Refleksje po wizycie w jezyckim wieżowcu

Nie ulega już dziś wątpliwości, że w budownictwie naj-” lepiej wykonywane są budynki objęte akcją „Jakość — Kompleksowość”. Niestety, w pozostałych obiektach, nie-” objętych tą akcją, notuje się nadal sporo usterek.

Przykładem skutków ta-” kiego pomijania jest przeka-” zany pod koniec grudnia ub. r. do użytku wieżowca na-” osiedlu Jeżyce. Wydawałoby-” się, że ten jedyny w naszym-” mieście obiekt mieszkalny o-” 14 kondygnacjach, stanowi-” będzie najlepszą wizytówkę

liczb.: 18.50 — „Kabarecik rekla-” mowy”; 19.40 — „Niezapomniana-” piosenka Edith Piaf”; 20.26 — Sport; 20.35 — „Matysiakowie”; 21.05 — „Trzy po trzy 63”; 22 — Wieczory muzyczne; 23.10 — Gra-” Ork. Tan. PR p. d. E. Czerne-” go. Wiadomości: 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23.

POZNAŃ II: 8.10 — Koncert-” Małej Ork. Dętej pod dyr. H. Beimeika; 8.35 — „Radioproble-” my”; 9.20 — Fel. literacki; 9.30 — „Dzień dobry, melodia”; 10.30 — „Zespół Dziwiątki”; 12.10 — Poranek symfon. w wyk. Ork. PR w Krakowie p. d. J. Gerta; 13.15 — „Zródko życia” — fel. dr. J. Zabińskiego; 13.30 — „Moskwa-” z melodii i piosenki słuchaczom-” polskim”; 14 — Pozn. konc. ży-” czeń; 14.59 — Wyniki losowania-” 355 PGL „Koziołki”; 15 — Dla-” dzieci słuch. „Pajacek Enenzi”; 15.45 — Piosenki; 16 — Inaugura-” cja XX-lecia PRL; 16.30 — Konc. chopinowski w wyk. K. Jastrzęb-” skiej (fortepian); 17.05 — Fel. na-” tematy międzynarod.; 17.15 — „Prze-” boje filmowe”; 17.30 — „Co ty na-” to”; 19 — Rewia piosenek; 19.30 — „Mariana” — słuch.; 20.32 — Radio-Estrada; 21.22 — Sport i wy-” niki „Toto-Lotka”; 22 — Ogólnop. wiadom. sport.; 22.30 — Muzyka-” tan.; 23 — „Ze świata opery”; 23.30 — Muzyka rozrywk. i tan. Wiadomości: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.

TELEWIZJA

SOBOTA

POZNAŃ I: 9.10 — „Alibi nie wystarcza” — film prod. czechosł. od lat 16; 10.35 — Dla nauczycieli: „Wywia-” dówka”; 10.50 — Przerwa; 11.55 — „Nauka o człowieku” — dla-” kl. VII; 12.25 — Przerwa; 16.50 — Program dnia; 16.55 — Wiadomo-” ści; 17 — Dla dzieci: „Miś z-” okienka” oraz „6 stron świata”; 18 — „Sonety miłosne” — balet-” T. Bairda; 18.30 — Program tygo-” dnia; 19 — Z cyklu: „Portrety”; „Jarosław Iwaszkiewicz”; 19.35 — Wieczorne rozmowy; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — „Poznajmy się...” — program-” rozrywkowy; 22.10 — Wiadomo-” ści; 22.30 — Mistrz świata w jeź-” dzie figurowej na lodzie (Dort-” mund).

NIEDZIELA

POZNAŃ I: 10 — TV Kurs Rolniczy: „Rośliny-” motylkowe”; 11 — Przerwa; 12.55 — Program dnia; 13 — Program dla-” dzieci: „Poznańskie Słowiki”; 13.30 — Film fab. węgierski „Spie-” niiony nurt” od lat 17; 14.40 — Niedzielną Biesiadą; 15.25 — Film-” serjany „Przygody Robin Hooda”; 15.50 — Wyniki losowania-” „Koziołków”; 16 — Mistrzostwa-” świata w jeździe figurowej na lo-” dzie (Dortmund); 12.35 — „Fia-” kier” — wspomnienia z kabare-” tów; 18.50 — „Wielka gra” — te-” leturniej; 19.50 — Dobranoc; 20 — Dziennik; 20.30 — Program-” rozrywkowy; 21.30 — Niedziela-” Sportowa; 22 — Echo tygodnia — wydanie specjalne; 22.15 — Ak-” tualności sportowe.

WYSTAWY

TMMP — Stary Rynek 10 — fo-” tografia Władysława Ruta pt. „Biskupin”.

GALERIA ZJAP — „Malarstwo-” i rzeźba” J. Berdyszaka.

BWA (Stary Rynek) „Arsenal” — „Grafika Charkowska” — „Barwy Dnia” — fotografie M. Kucharskiego — g. 10—18.

MUZEUM HISTORII RUCHU-” ROBOTNICZEGO — Odwach — „Polska Ludowa w fotografii ar-” tystycznej”.

KLUB SARP (Stary Rynek 56) — Regionalny przegląd projek-” tów — SARP 1964 — g. 10—17.

MUZEUM

MUZEUM NARODOWE (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9—15.

DYŻURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIE-” CICKIEGO — chirurgia (ul. Przy-” byszewskiego 49, tel. 612-11).

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ-” — internia (ul. Mickiewicza nr 2, tel. 533-07).

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa nr 8/9, tel. 536-21).

SZPITAL KLINICZNY IM. PAW-” ŁOWA — okulistyka (ul. Garbary nr 17, telefon 510-21).

MIEJSKIE POGOTOWIE RA-” TUNKOWE, ul. Chelmońskiego 20, tel. 544-44; POWIATOWE PR (ul. Kościuski 103, tel. 86-86).

APTEKI: 23 Lutego 18. Mie-” kiewicza 22, Dzierżyńskiego 138/140, Głogowska 72, Garbary 52, Matej-” ki 1. — TYLKO DYŻUR NOCNY: Rynek Śródecki 1, Główna 63, Staroleśka 79.

budowlanych, tym bardziej, że koszt 1 m kw. powierzchni użytkowej — z uwagi na nie-” użyteczność gmachu — był zna-” cznie wyższy niż w innych-” domach. Tymczasem lokato-” rzy wieżowca, zaraz po wpro-” wadzeniu się zgłosili admini-” stracji wiele usterek, w sumie-” kilkaset, z czego około 100-” typowych, powtarzających się-” prawie w każdym mieszkaniu.

Do najbardziej istotnych-” należą: przecieki kaloryferów (nawet między żebrami), za-” cieki na sufitach w mieszka-” niach na 13 piętrze, wady-” stolarki drzwiowej i okien-” nej, niedomagania w dopły-” wie wody, zwłaszcza na wyż-” szych piętrach.

Trzeba przyznać, że wykonaw-” ca, Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2, nie zbywa mil-” czeniem zgłoszonych usterek. Od-” chwili wprowadzenia się pierw-” szych lokatorów w połowie sty-” cznia, fachowcy odwiedzają mie-” szkania i usuwają zgłoszone nie-” domagania. Faktem jest i to, że-” jeszcze przed oddaniem wieżow-” ca do użytku, skrupulatnie za-” poznawano się z jakością wyko-” nanych prac. Dzięki temu, przed-” wprowadzeniem się lokatorów, wykonawca przystąpił do usunię-” cia niektórych wad. Jednak nie-” udało się zlikwidować wszystkie-” go przed zajęciem domu.

Przykład wieżowca, to je-” szcze jeden dowód możliwo-” ści obniżania kosztów przed-” sięwzięcia budowlanego. Dłuższego utrzymywania na-” placu budowy brygad robotni-” czych i kierownictwa budo-” wy, dodatkowych komplikacji-” w rozliczeniach itp. można by-” uniknąć gdyby wszyscy bu-” dowlani — tak jak w domach-” objętych akcją „J-K” — rze-” telniej wykonywali swoją pra-” cę. Nie ulega bowiem wątpli-” wości, że sporo niedociągnięć-” najczęstszymi z tych drobnych, powstaje wyłącznie z winy-” niesumiennej pracowników, z-” braku dostatecznej nad-” wszystkimi kontroli.

Z drugiej strony trzeba przy-” znać, że i lokatorzy powiększają-” liczbę usterek. Dotyczy to i wie-” żowca. Dla wygody mieszkańców-” w budynku zainstalowano np. wyspy na śmieci. Wkrótce po za-” jęciu budynku przestały one-” jednak działać. Okazało się, że-” wrzucano do nich nie tylko odpa-” dy kuchenne, lecz także stara-” odzież, zużyte garniki itp. Wobec-” zapanowania wazów wyspowych, ADM nr 3 postarała się o usta-” wienie przy domu 12 pojemni-” ków na śmieci. Niektórzy lokato-” rzy woleli jednak opróżniać wa-” dra z odpadkami w piwnicy(!).

Niemalych strat finansowych-” przysparza tu dzieci, którym

np. dźwigi osobowe służą do za-” bawy i „turystycznych” wędro-” wek. Skutek jest taki, że windy-” co pewien czas się psują. Nie-” wiadomo skąd dzieci mają klu-” cze do dźwigów, bo przecież-” wszystkich mieszkańców powia-” domiono o tym, że dzieciom poni-” żej 12 nie wolno „podróżować”-” windami bez opieki dorosłych.

Również dla bezpieczeństwa-” dzieci założono na poręczach kla-” tki schodowej tzw. bolce przeciw-” ślizgowe. Niestety, po dwóch-” dniach owe bolce znikły z porę-” czy. Znow więc będzie trzeba za-” kładać nowe, znow nowy kłopot-” i koszty.

Jak nas zapewniła ADM nr-” 3, mieszkańcy wieżowca na-” zebraniu lokatorskim wzięli-” sobie do serca uwagi admini-” stracji i zapewnili, że bar-” dziej będą dbali o stan tej-” „wizytówki” Poznania. Mie-” jemy nadzieję, że słowa do-” trzymają. Niemniej o to sa-” mo apelujemy do kierowni-” ctw budowy. Niektóre bowiem-” ustęski wymagają bardzo-” szybkiej likwidacji. Dotyczy to-” szczególnie instalacji c. o.

(an)

Szpital Miejski na XX-lecie

Szereg zobowiązań dla uc-” zczenia XX-lecia Polski Ludo-” wej podjęli pracownicy Szpi-” tała Miejskiego im. J. Strusia. Lekarze, pielęgniarki, pracow-” nicy administracji i zaplecza-” gospodarczego deklarują pra-” cę dodatkową co pozwoli na-” lepsze i wydawniejsze wyko-” rzystanie miejsc szpitalnych. Jak wykazały obliczenia, pra-” ca już wykonana ma wartość-” ponad 1 300 000 zł. Pracownicy-” fachowi zadeklarowali rów-” nież opiekę lekarską nad uc-” zniami III Liceum im. M. Ka-” sprzaka oraz opiekę lekarską, i-” gospodarczą nad szkołą po-” stawową w Sierosławiu koło-” Poznania. (st)

Inicjatywa Klubu w „Pomocie”

Kierownictwo Klubu Fa-” brycznego Zakładów Metalur-” gicznych „Pomet” wyszło z-” cenną inicjatywą, zmierzającą-” do zapewnienia godziwej roz-” rywki mieszkańcom tej części-” Nowego Miasta.

W każdą niedzielę, w godzi-” nach od 17 do 20, odbywają-” się w klubie podwieczorki-” kawiarniano-koncertowe. W-” ten sposób udostępniono ka-” wiarnię klubu mieszkańcom-” okolicy, umożliwiając im spę-” dzenie paru godzin wolnego-” czasu na przyjemnej rozryw-” ce. Na razie — do czasu ukoń-” czenia przebudowy pomie-” szczeń klubowych — kawi-” arnia dostępna jest dla ogółu-” tylko w niedziele. Z czasem-” posłuchanie koncertu rozryw-” kowego będzie możliwe także-” w inne dni tygodnia.

Jutro, 1 marca, koncertować-” będzie w kawiarni Klubu „Po-” met” młodzieżowy zespół-” estradowy Pałacu Kultury. W-” następną niedzielę, 8 marca, z-” okazji Dnia Kobiet, zapo-” wiedzieli swe występy soliści-” Operetki Poznańskiej.

Wstęp do kawiarni — wol-” ny. c)

Zachęcający przykład Katowic

Alle te w „Zenicie” konfekcja-” zajmuje całe-” przestrzenie piętro.

Przeglądałem się także, z-” jakim zadowoleniem kobiety-” przetrząsały w rękach drob-” ną galanterię damską: nylonowe-” lub jedwabne chusteczki, szaliki,-” rękawiczki, bielizniane-” detale i inne drobiazgi. Istny-” szal. A że nie ma w katowickim-” magazynie ani jednej tra-” dycyjnej lady, rozkosz dla-” klientek tym więk-” sza, a wybór o ileż łatwiejszy.

Za się w oku kręci, gdy-” patrzy się na takie sposoby oferowania-” klientom towaru — w-” przeciwieństwie do... Poznania. Godny-” zastanowienia jest tu upór-” naszego PDT (i nie-” tylko jego) do lansowania-” sprzedaży — i to-” raczej tradycyjnej — wszyst-” kiego, co można kupić w-” sklepach specjalistycznych.

Nie na tym koniec. Ile-” też było w naszym mie-” ście plotek i planów na-” temat urządzania-” w PDT kawiarni. Z tego-” nie wyszło do-” dziś. W „Zenicie” — czyni-” zakupy — moż-” na napić się kawy i zjeść-” ciastko lub krem. I to-” wcale nie w specjalnie-” wydzielonej kawi-” arni. Po prostu znalazło-” nieco miejsca-” pod niewielki bufecik z-” aparatem do parze-

Z sesji DRN Grunwald

Wnioski i postulaty odbiciem potrzeb mieszkańców

Wczorajsza sesja DRN-” Grunwald zajęła się przede-” wszystkim omówieniem-” realizacji wniosków i postu-” latów mieszkańców. Jak-” wynikało z przedstawionych-” materiałów, w ciągu ub. roku-” zorganizowano w dzielnicy-” 23 spotkania ze społecz-” nością, na których w sumie-” zgłoszono pod adresem-” Prezydium DRN 134-” wnioski, dotyczące rozma-” itych spraw i problemów.

Z podanej wyżej liczby-” załatwiono 60 wniosków, czyli-” 44,9 proc. ogółu zgłoszonych. Najwięcej spraw dotyczyło-” dziedziny gospodarki komu-” nalnej (70 wniosków) oraz-” handlu (23 wnioski).

W zakresie gospodarki-” komunalnej składane wnioski i-” skargi zmierzały do poprawy-” oświetlenia niektórych ulic, umocnienia nawierzchni-” dróg i placów oraz usprawnienia-” remontów budynków. Np. mie-” szkańcy ul. Tęczowej prosili-” o przyspieszenie prac przy-” układaniu chodników. Sprawę-” załatwiono pozytywnie, przy-” czym dużą pomoc okazali tu-” taj aktywiści z Komitetów-” Blokowych nr 26 i 42. Rów-” nież na korzyść wnioskodaw-” ców załatwiono petycję o-” podłączenie do sieci lamp na-” ulicach Opalenickiej i Zba-” szynskiej, kończy się pra-” ca nad uzupełnieniem oświe-” tlenia ul. Swoboda, a ul. Wołow-” ska ma być zelektryfikowana-” na przełomie lat 1964/65. Inny-” wniosek mówił np. o zało-” żeniu kanalizacji na ulicach-” Rawickiej, Gostyńskiej, Le-” szczynskiej, Kościńskiej i-” Ostatniej. W tym przypadku-” — z uwagi na brak kredy-” tów i plany perspektywiczne-” inwestycje te wciągnięto do-” zadań na lata 1966—70.

Generalnie oceniając, wnio-” ski mieszkańców dzielnicy-” składane w ub. roku z róż-” nych rejonów dotyczyły nie-” tylko spraw drobnych. Dla-” przykładu — mieszkańcy Ju-” nikowa nadal przypominają o-” konieczności wykorzystania-” na właściwe cele wybudowa-” nego tam domu kultury. W-” rezultacie — ponieważ spra-” wa nie jest tak prosta — po-” wołano specjalną komisję. Zajmie się ona przekształce-” niem wspomnianego budynku-” na cele kulturalne. Wstępnie-” rozmawiano już z dyrektorem-” Muzeum Narodowego, które-” jest właścicielem obiektu.

Skoro mowa o kulturze, do-” dajmy, że dzięki interwen-” cjom i na prośby mieszkań-” ców, na Grunwaldzie udostęp-” niono społeczeństwu, już 17-” świetlic, a w tym kwartale-” otwarte zostaną dalsze 3.

Referat wprowadzający, jak-” i dyskusja na sesji wykazały-” konieczność dalszego pogłę-” bienia więzi mieszkańców z-” Prezydium przez komitety-” blokowe. Dobre wyniki daje-” też współpraca radnych z KB.

Powstaje jednak potrzeba, by-” radni szybciej i bardziej szcze-” gółowo informowali Prezy-” dium DRN o zgłaszanych im-” postulatach. Prośbie — spra-” wozdania ze spotkań z mie-” szkańcami powinny być skła-” dane niezwłocznie. (c)

W przyszłości blok-” o 200 mieszkaniach

Zmieni się nie do poznania-” ta część ul. Powstańców Wiel-” kopolskich (dawniej Artyler-” yjskiej), która jest obecnie-” zajęta przez różne rudery i-” prymitywne urządkowane-” magazyny. Międzyzakładowa-” Spółdzielnia Mieszkaniowa „Gru-” nwald” rozpocznie bowiem-” tutaj jeszcze w roku bieżącym-” budowę bloku na 200 mie-” szkań, w którym ma mieścić-” się również nowoczesne urzą-” dzone kawiarnia, apteka i du-” ży pawilon z artykułami gospo-” darstwa domowego.

Ten ostatni jest tak pomy-” ślany, że stanie się atrakcją-” dla mieszkańców Poznania, ale-” niestety, minie jeszcze-” sporo czasu, zanim zostanie-” otwarty. Chodzi o to, że kre-” dyty na budowę bloku są-” szczupłe i Spółdzielnia zako-”ńczy tę inwestycję dopiero w-” 1966, lub w 1967 roku. (l)

Prasowy Przegląd Tygodnia

Towarzystwo Wiedzy Po-” wszechnej, Stowarzyszenie-” Dziennikarzy Polskich i-” Wojewódzka Komisja Zwią-” zków Zawodowych zapra-” szają na kolejne spotkanie-” w ramach „Prasowych-” Przeglądów Tygodnia”, któ-” re odbędzie się w niedzie-” lę, 1. III. br., o godz. 11, w-” sali konferencyjnej TWP, ul. Czerwonej-” Armii 69, II ptr.

Prelegentem będzie red. Leonard Wachalski, publi-” cysta „Gazety Poznań-” skiej”.

Po wykładzie film oświa-” towy oraz aktualna kroni-” ka filmowa. Wstęp wolny.

„Król IV” Grochowiaka na studenckiej scenie

Studencki Teatr Dramatyczny „Pegaz” przy WSE wystąpi 1-” marca w auli swej szkoły przy-” ul. Marchlewskiego z premie-” rą „Króla IV” Stanisława Gro-” chowiaka w reżyserii aktora-” poznańskich teatrów drama-” tycznych Eugeniusza Robaczew-” skiego i scenografii Jacka Ma-” leckiego. Jest to baśń scenicz-” na, której akcja toczy się w-” bliżej nieokreślonej histo-” rii, a której bohaterami są-” postacie z dramatów Szekspira i-” różnorodnych współczesnych-” obserwacji. Początek przedsta-” wienia o godz. 20. Bilety do-” nabyć na miejscu. (o)

Wczoraj Nisiali do nas...

Ludwik S. o śrubie znale-” zionej w chlebie praskim, ku-” pionym za 4 zł w sklepie na-” białowym przy ul. Główniej. Chleb pochodził z piekarni-” Chleba 28, II/9.

Mieczysława Z. i Jadwiga M. o czytelnik przy ul. Lodowej 5 na Grunwaldzie, w której od-” 4 miesięcy jest nieczynny no-” wy telewizor. Podobno „troi-” się” w nim obraz. Aparat ten-” może być naprawiony jeszcze-” w ramach gwarancji.

nia kawy i ustawiono przy-” nim kilka stołków. A że w-” takich warunkach nikt-” miejsca nie zagrzewa, wy-” nikały wcale nie-” bagatelne dla magazynu-” korzyści. Krótki od-” poczynek i wypita kawa, sta-” nowią zachętę do dalszego-” zwiedzania domu towaro-” wego, a co za tym idzie —- wydania-” dalszych złotych-” wek.

I jakże mówić, Poznań w-” pomysłach jest zwykły-” pierwszy. Na finiszu okazuje-” się jednak — brak nam-” kondycji (albo konsekwen-” cji).

Jeśli już jesteśmy w-” Katowicach, dwa-” słowa o kinach. Urządzo-” no tam kilka kin, tzw. „non-stopowych”. Seanse-” odbywają się w nich bez-” przerwy, a każdy-” wchodzi do kina, kiedy mu-” pozwala czas. Spóźni-” się w normalnym kinie —- wypadnie-” odejść w-” sını dal. W „non-stopie”-” taka nieprzejmowość-” nie zdarza. W Katowicach-” zasada „non-stopu”-” musi wychodzić na-” dobre, skoro kin-” tego typu jest coraz-” więcej.

Wydaje się, że i w-” Poznaniu nie stoi-” na przeszkodzie, by-” szerzej, niż dotychczas-” stosować podobny-” system. „Non-stop”-” w kinie — to-” też w-” pewnym sensie-” preselekcja; klient-” wybiera sobie-” dowolną godzinę-” „roz-” poczęcia” rozrywki. A-” więc — spróbujmy. Chyba-” się opłaci!

JANUSZ MARCISZEWSKI